Nr. 72. Środa, 29 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3? ct. W miejscu rocznie ? zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany hr. Kalnoky!

Widziałem się spowodowanym zwołać załączonemi w odpisie pismami odręcznemi delegacyę, wybraną przez Radę państwa na mocy ustawy z 22 grudnia 1867, i delegacyę, wysłaną przez sejm węgierski na mocy XII art. ustawy z r. 1867 dla załatwienia spraw wspólnych, na sesyę nadzwyczajną w dniu 15 kwietnia b. r. do Wiednia, i polecam Panu zarządzić co potrzeba celem wniesienia odnośnych przedłożeń.

Wiedeń, 26 marca 1882.

Franciszek-Józef w. r.
Kalnoky w. r.

Kochany hr. Taaffe!

Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę, wybraną przez Radę państwa na mocy ustawy z 21 grudnia 1867 r., i delegacyę wysłaną przez Sejm węgierski na mocy art. XII ustawy z r. 1867, dla załatwienia spraw wspólnych na sesyę nadzwyczajną w dniu 15 kwietnia b. r. do Wiednia, celem podjęcia czynności zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie konstytucyjnych przedłożeń, polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem zwołania członków delegacyi.

Wiedeń, 26 marca 1882.

Franciszek Józef w. r.
Taaffe w. r.

Kochany Tisza!

Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę, wysłaną przez Sejm węgierski na mocy art. XII ustawy z r. 1867 dla załatwienia spraw wspólnych, i delegacyę wybraną przez Radę państwa na mocy ustawy z 21 grudnia 1867 r., na sesyę nadzwyczajną w dniu 15 kwietnia b. r. do Wiednia, celem podjęcia czynności zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie konstytucyjnych przedłożeń, polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem zwołania członków delegacyi.

Wiedeń, 26 marca 1882.

Franciszek Józef w. r.
Tisza w. r.

Reskryptem z dnia 2 stycznia 1882 udzieliło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu R. J. Gülcherowi, fabrykantowi maszyn w Białej, wyłącznego przywileju na przeciąg lat pięciu na ulepszenia przy mechanicznych krosnach Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, zachowanym jest w c. k. archiwie przywilejowem.

Pan Namiesnik mianował praktykanta rachunkowego Stanisława Portha asystentem w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa.

W drugiej połowie lutego zmniejszył się stan ospy, natomiast wzmógł się stan tyfusu brzusznego, odry, płonicy, dyfteryi, tyfusu plamistego i kokluszu.

Ospa panuje przeważnie w powiecie złoczowskim, gorlickim, jasielskim, rzeszowskim, brzozowskim, brodzkim, brzeżańskim, kamioneckim, kolbuszowskim, łańcuckim i myślenickim; z 1448 leczonych chorych wyzdrowiało 540 (37·3 proc.), umarło 150 (10·4 prc.)

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie: sanockim, mieleckim, ropczyckim i tarnobrzeskim; z 1610 leczonych chorych wyzdrowiało 750 (46·6 proc.) umarło 49 (3 proc.)

Płonica wystąpiła przeważnie w powiecie: mościskim, zbarazkim, nowosądeckim, rzeszowskim, sanockim, skałackim, tarnopolskim i żółkiewskim; z 1376 leczonych chorych wyzdrowiało 469 (34·2 proc.), umarło 130 (9·4 prc.)

Dyfterya panowała przeważnie w powiecie tłumackim; z 221 leczonych chorych wyzdrowiało 78 (35·3 proc.), umarło 50 (22·6 proc,)

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie: dąbrowskim, buczackim, drohobyckim, gorlickim, kolbuszowskim, łańcuckim, liskim, mościskim, rohatyńskim, staromiejskim i złoczowskim; z 1180 leczonych chorych wyzdrowiało 520 (44·1 proc.), umarło 76 (6.4 proc.)

Tyfus brzuszny panował przeważnie w powiecie: przemyskim, mościskim, brodzkim, czortkowskim, jaworowskim, niskim, sokalskim, złoczowskim i żółkiewskim; z 1572 leczonych chorych wyzdrowiało 751 (47·8 prc.), umarło 97 (6·2 prc.)

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie: grodeckim, rohatyńskim i przemyskim; z 1894 leczonych chorych wyzdrowiało 454 (24 prc.), umarło 58 (3·1 prc.)

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 14 marca 1882.

Dnia 28 marca 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 30. Rozporządzenie całego ministerstwa z 22 lutego 1882 o przydzieleniu miasta Krems do III klasy co do dodatków aktywalnych dla urzędników.

Nr. 31. Koncesyę z 26 lutego 1882 na budowę kolei Hullein-Bistritz

Nr. 32. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 9 marca 1882 o środkach ostrożności przeciw eksplozyom kotłów parowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 marca.

Sami Niemcy siedmiogrodzcy podnieśli stanowczy i dobitny protest przeciw berlińskiemu *Schulvereinowi*, który jak wiadomo, nieproszony przez nikogo objął był niedawno rolę protektora i obrońcy żywiołu niemieckiego w Węgrzech wobec wrzekomo coraz natarczywszej i groźniejszej dążności do madyaryzowania. Zapewne nastąpią dalsze manifestacye Niemców siedmiogrodzkich przeciw nieproszonym protektorom berlińskim. Postępując w ten sposób, Niemcy węgierscy działają w dobrze zrozumianym własnym interesie. Mogą oni mieć pewne powody do niezadowolenia z powodu zmian zaszłych w organizacyi Siedmiogrodu, ale o ucisku, o wynarodawianiu mówić nie mogą, nawet mówić nie powinni, bo to uwłacza wyobrażeniom, jaki świat ma o wyższości cywilizacyjnej niemieckiego żywiołu nad madyarskim.

Za tę najświeższą lojalną manifestacyę Niemców siedmiogrodzkich Węgrzy niezawodnie poczuwać się będą do wdzięczności, i jeżeliby mieli na myśli jakie śmielsze plany madjaryzacyjne, pewnie poskromią je wobec Niemców. Węgrzy w ogóle chętnie to uznają, że Niemcom wiele zawdzięczają. Opinia korzystna i życzliwa, jaką dziś posiadają Węgrzy w świecie, w niemałej części stanowi dzieło Niemców. Niemiecko-węgierska prasa rozpowszechniona po świecie a nie prasa madyarska, niezrozumiała zaraz po za granicami Zalitawii, zjednała Węgrom jako państwu sympatyę, dobrą opinię i znaczny kredyt polityczny i finansowy wobec zagranicy. Je-

---

12)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

Część trzecia.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Zbliżający się turkot przerwał profesorowi. Przemknęła się przed nami szybko remiza, w której jechała kapitanowa z synem, majorowa z córką i nauczycielka. Panie odpowiedziały uprzejmem skinieniem głowy na nasze ukłony, a profesor tak dalej opowiadał:

— Najcharakterystyczniejszym niezawodnie typem tych wędrownych przekupniów jest Piotr Prosch. Był on tak głośnym w przeszłym wieku w Niemczech, że znalazł nawet bezimiennego biografa, który opisał jego życie i przygody, oczywiście nie bez pewnej amplifikacyi powieściowej, w książeczce wydanej w Monachium w roku 1789, a zatytułowanej: *Leben und Ereignisse des P. Prosch, eines Tirolers von Ried im Zillerthale, oder das wunderbare Schicksal.*

Piotr był najmłodszym z jedenaściorga dzieci biednego zarobnika. Dzieckiem będąc, utracił rodziców i chował się pod opieką najstarszego brata; ale gdy ten się ożenił, rozpędziła niepoczciwa bratowa młodsze rodzeństwo i Piotr poszedł w świat o żebranym chlebie, licząc zaledwie dziesięć lat. Tułającego się po halach za miejscem pastucha spotkało jakieś miłosierne dziewczę (zapewne powieściowy dodatek z fantazyi biografa), podzieliło się z nim swoim chlebem i zaprowadziło na nocleg do węglarza, który ulitowawszy się sieroty, poradził mu, żeby się wziął do handlu, zaręczył za niego kilka guldenów u fabrykanta maści i olejków i wyprawił w drogę.

Wspomnę tu mimochodem, że ojczyzną tego rodzaju przemysłu i handlu była właśnie ta dolina, a dał mu początek chirurg, czyli jak tu mówią, *kuiorg* arcybiskupa salzburskiego, Schwagl, który osiedliwszy się w Rattenbach koło Zell, otrzymał w r. 1683 patent na wyrabianie i sprzedawanie pod nazwą środków domowych rozmaitych tynktur i lekarstw. Ponieważ ten towar nietylko w Zillerthalu, lecz i dalej znaczny miał odbyt, starali się też o takie patenta i inni, i z czasem powstały podobne do Schraglowskiej lekotwornie w Ried, Uderns, Zell i Fügen. Od tych uprzywilejowanych fabrykantów brali ich wyroby wędrowni przekupnie i roznosili je po całych Niemczech. Pomiędzy tymi było wielu niesumiennych fałszerzy i szarlatanów, którzy zamiast aprobowanych środków, wysławiali swoje własne preparaty, wypróbowane, jak mówili, długoletniem doświadczeniem, i kazali sobie za nie płacić tyle guldenów, ile ich kosztowały grajcarów. Te nadużycia sprowadziły już w roku 1786 zakaz trudnienia się handlem medykamentami i nabawiły kilku takich handlarzy nawet kryminalnych procesów.

W czasach Proscha, około połowy XVIII wieku, był on jednak właśnie w najwyższym rozkwicie; ale mały Piotr nie zrobił na nim interesu. Z biedą dowlókł się do Dischingen w Szwabii, gdzie zwrócił na siebie uwagę księcia Taxis i przyjęty został jako laufer do służby książęcej. Podczas gdy książę bawił w Ratysbonie, Pietryk, sprzykrzywszy sobie liberyę i bieganie przed powozem pańskim, uciekł i przybył cało i zdrowo, ale bez szeląga w kieszeni do swojej rodzinnej wsi. Mając głowę nabitą przepychem, który widział na dworze książęcym, marzył tylko o sposobach nabycia pieniędzy i pewnego razu przyśniło mu się, że stał przed cesarzową Maryą Teresą, o której dobroci nasłuchał się niemało, i że cesarzowa dała mu pełny jego kapelusz pieniędzy i kazała mu pobudować sobie dom i otworzyć gospodę. Nieleniwy Pietryk, biorąc sen za dobrą wróżbę, wybrał się niezwłocznie do Wiednia i po wielu przygodach utorował sobie wstęp do sali audyencyjnej w Schönbrunnie, gdzie rzuciwszy się na kolana przed cesarzową, opowiedział jej swój sen i prosił o jego ziszczenie. Naiwność Tyrolczyka ubawiła Maryę Teresę, i obdarzyła go tak hojnym datkiem, że powróciwszy do domu, mógł sobie zań wybudować istotnie chatę. Potem ożenił się, oczywiście z tą samą dziewczynką, która przed laty podzieliła się z nim była swoim chlebem, i został poważnym gospodarzem, bo był jedynym w całej wsi, który widział Wiedeń i dobrą cesarzowę.

— *Se non e vero, e ben trovato* — przerwał major.

— Zapewne — odpowiedział profesor, opowiadając dalej — że akcesorya zmyślone, ale koloryt czasu i treść głowna jest prawdziwa, a w dalszym ciągu podaje ta biografia mnóstwo bardzo ciekawych szczegółów ze zwyczajów owych małych dworów książęcych w Bawaryi, we Frankonii i nad Renem, którymi niegdyś roiły się Niemcy, jak również wiele charakterystycznych rysów z życia ówczesnych wędrownych Tyrolczyków. Piotr Prosch nie zaniechał bowiem wędrówek po ożenieniu się, owszem, chwyciwszy się pierwszy pomiędzy swymi rodakami handlu rękawiczkami, krążył po całych Niemczech i jednał sobie łaski możnych państwa swoim humorem i dowcipem, którzy go zaszczycali taką poufałością, że mówiąc do nich, opuszczał wszelkie tytuły i nazywał ich krótko: ojcze lub matko. Szczególniejszych względów doznawał on u księcia biskupa wirburskiego i margrabiego anspachskiego, a elektor bawarski Maksymilian III dał mu nawet medal honorowy, połączony z roczną pensyą, pozwalając mu go nosić jakoby order. Na tej podstawie przybrał Prosch po śmierci swojej żony tytuł „owdowiałego Tyrolczyka nadwornego elektorsko-bawarskiego", i jako taki zakończył życie w Ried, szynkując we własnej gospodzie.

Gdyśmy wśród takich opowiadań i rozmów wchodzili do Fügen, stało już słońce wysoko.

Fügen, prastara osada *Fugene*, wspominane jest w dokumentach arcybiskupa salzburskiego już w VIII wieku. Pomimo szumnego przysłowia Zillertalczyków: *Es giebt nur ein Fügen und ein Wien in der Welt*, jest to jednak tylko wielka wieś, złożona z trzech ulic, nieregularnie zabudowanych. Po Zell, właściwej stolicy Zillerthallu, jest ona największą osadą tej doliny; ma sąd, fabrykę igieł zakłady górnicze i hutnicze i kilka pokaźnych budynków, pomiędzy którymi odznacza się okazały, dotąd mieszkalny zamek, założony w XVII wieku przez ówczesnych właścicieli hr. Fügerów, a należący obecnie do hr. Dönhoffów. Starożytny kościółek, pamiętający czasy św. Wirgila, zdobią rzeźby Franciszka Niessla, snycerza miejscowego, zmarłego w początkach bieżącego wieku, który chociaż nie uczęszczał do żadnej szkoły snycerskiej, jednak doprowadził wrodzonym talentem do takiej doskonałości, że zdobył sobie zaszczytne imię w tej gałęzi sztuki i wy-

żeli ozwała się gdziekolwiek jaka napaść na Węgry, dzienniki niemiecko-węgierskie pierwsze spieszyły z energiczną odprawą, a ich głos pewnie dotarł wszędzie, gdzie napaść dotarła. Co tylko przynieść może Węgrom zaszczyt lub korzyść, to najpierw roznoszą po świecie dzienniki niemiecko-węgierskie, a bywały już wypadki, że pewne niemiłe rzeczy rozmazywane szeroko w organach madyarskich, nie zaszkodziły Węgrom w opinii tylko dlatego, że niemieckie organa wprawdzie z uchybieniem powinności dziennikarskiej, ale z patryotycznych pobudek i w patryotycznym zamiarze zamilczały to wszystko, i nie dały skandalowi wyjść po za progi domowe.

Berliński *Schulverein* powinien wziąć sobie do serca odprawę otrzymaną od Niemców siedmiogrodzkich. Nikt w Siedmiogrodzie nie potrzebuje jego protekcyi, a narzucanie się z obroną tam, gdzie nie ma kogo bronić, jest śmiesznem. Nikt nie wątpi o tem, że po za agitacyą *Schulvereinu* nie stoi wcale ani rząd ani nawet poważniejsze koła polityczne. Jestto fantazya czy kaprys pewnych pp. profesorów po doktrynersku zapatrujących się na politykę. Jeżeliby nie zaniechali swojej agitacyi lub co gorsza zamierzali rozciągnąć ją na wszystkie kraje, gdzie się znajduje żywioł niemiecki, staliby się wkrótce tak samo znienawidzeni dla miłośników pokoju i harmonii między państwami, jak panslawiści moskiewscy, narzucający się ze swoją protekcyą Słowianom, niepotrzebującym tego.

Rada państwa.

(LVIII posiedzenie Izby wyższej.

† **Wiedeń**, 27go marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25. Izba dość licznie zebrana, jest bowiem obecnych przeszło 80 członków, między nimi z Galicyi pan namiestnik Potocki, marszałek Zyblikiewicz, wiceprezes Izby książę Konst. Czartoryski, ks. Sapieha, pp. hr. Tarnowski Stadnicki, hr. Ludwik i Henryk Wodziccy, dr. Małecki, dr. Majer.

Na porządku dziennym naprzód drugie czytanie ustawy o zatwierdzeniu uchwały sejmu kraińskiego co do pobierania dodatków od podatków na rzecz krajowego funduszu indemnizacyjnego. Komisya wnosi przyjąć ustawę w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską, zgodnem z projektem rządowym. Bez dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i zaraz także w trzecim czytaniu.

Z kolei następują obrady w drugiem czytaniu nad ustawą o podwyższeniu cła od nafty zagranicznej, nałożeniu podatku na naftę krajową i zniesieniu akcyzy od nafty po tak zwanych miastach zamkniętych. Komisya finansowa wnosi przyjąć ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos p. Plener (starszy): Zabieram głos nie w charakterze przewodniczącego komisyi finansowej, albowiem sprawozdanie samo w sobie przedstawia wynik obrad komisyjnych, jak się należy, tak że przeciw niemu powiedzieć nic nie mogę. Zamiarem moim jest raczej określić stanowisko, jakie ja i towarzysze moi w stronnictwie wobec ustawy tej zajmujemy. Projekt niniejszy zawiera trzy punkty: podwyższenie cła od nafty zagranicznej, nałożenie podatku na rafinerye krajowe i zniesienie akcyzy od nafty po tak zwanych miastach zamkniętych. Co się tyczy punktów drugiego i trzeciego, nie mamy powodu przeciw nim występować. Co się tyczy atoli punktu pierwszego, nie zgadzamy się nań z pobudek formalnych i materyalnych. Nasze wątpliwości natury formalnej odnoszą się głównie do tego, że już dziś Izba ma orzec o podwyższeniu cła od nafty. Nie wydaje się nam rzeczą ani właściwą ani konieczną wyrywać z taryfy celnej jedną pozycyę i poddawać ją osobnym obradom i uchwałom; tym sposobem bowiem niepodobna ocenić tej pozycyi w związku z innemi pozycyami taryfy, które na nią wpływają, lub na które ona wpływa, i nie można poznać dokładnie polityki, na jakiej opiera się całokształt taryfy celnej. Przyczyną osobnego i wcześniejszego traktowania sprawy podwyższenia cła od nafty jest jakoby powiązanie jej z podatkiem od nafty krajowej w jednej ustawie. Ale jest to przyczyna niedostateczna, albowiem uchwalenie podatku od nafty krajowej byłoby poszło gładko bez powiązania z cłem od zagranicznej. Wszakże sam pan minister skarbu w Izbie poselskiej wyznał, że podwyższenie cła od nafty pozostaje w ścisłym związku z całą taryfą celną. Nietyle jednak te pobudki formalne, ile raczej materyalne nakłaniają nas zwalczać ustawę niniejszą. Podwyższenie cła od nafty z 3 zł. *sporco* na 10 zł. *netto* jest tak ogromne, że wbrew przeciwnym wywodom cena nafty niezawodnie bardzo się podniesie. Podrożenie zaś nafty będzie dla klas uboższych ciężarem o wiele dotkliwszym od podrożenia kawy, bo nafta więcej jest artykułem powszechnej w niższych warstwach ludności konsumcyi niż kawa. Tych dni otrzymałem z północnych okolic czeskich mnóstwo pism, które mi dowodzą, jakie tam panują obawy z powodu podrożenia światła. Kwota, o jaką w tamtych okolicach wzmogą się wydatki klas robotniczych wskutek podrożenia nafty, będzie o wiele większą od sumy opłacanego w tychże okolicach podatku gruntowego. Ale nie będę rozwodził się szeroko, nie stawię wniosku żadnego; albowiem doświadczenia z czasów ostatnich pouczyły nas, że wnioski nasze i argumentacye padają u większości tej wys. Izby na grunt jałowy. Ograniczam się przeto na oświadczeniu, że ja i towarzysze moi w stronnictwie nie weźmiemy udziału w dalszej dyskusyi, a głosować będziemy przeciw ustawie niniejszej.

P. minister dr. Dunajewski: Jego Ekscelencya pan preopinant wynurzył o projekcie niniejszym wątpliwości, które przytoczył wprawdzie jako pubudki swojego i swoich towarzyszów w stronnictwie głosowania przeciw projektowi, które jednak, mojem przynajmniej zdaniem, wymagają odpowiedzi lub sprostowania w imieniu rządu. Wątpliwości te były dwojakiej natury, formalnej i materyalnej. Pod względem formalnym Jego Ekscelencya powiedział, że takie osobne traktowanie ustawy, takie wyrwanie jednej pozycyi z całej taryfy celnej jest niewłaściwe, bo w ten sposób pozbawia się w. Izbę możności porównania tej pozycyi z innemi pokrewnemi i możności zapewnienia a względnie uchwalenia pewnej kompensaty za wysokość cła od oleju skalnego. Otóż Jego Ekscelencya sam przytoczył już, acz z dodatkiem, że to uwaga nietrafna, uwagę zawartą w sprawozdaniu komisyi, że w projekcie niniejszym chodzi nietylko o to, lecz także o podatek konsumcyjny. Ponieważ zaś absolutnem jest niepodobieństwem przedłożyć wys. Izbie wszystkie naraz ustawy do uchwalenia, przeto rząd musiał wnieść jeden z tych projektów przed drugim. Że postanowienia o nałożeniu podatku na naftę krajową nie napotkałyby na żadne trudności, to prawda; ale może jeszcze więcej byłoby rzeczą niewłaściwą, gdyby rząd od obu wys. Izb był zażądał uchwalenia podatku na naftę krajową, pozostawiając podwyższenie cła od nafty zagranicznej zupełnie w zawieszeniu. Z stanowiska, jakie zajmuje administracya finansowa, nie można od niej żądać, aby wymagała od w. Izby uchwalenia podatku od nafty krajowej, pozostawiając cło od zagranicznej na wysokości dotychczasowej. Gdyby w ogóle zachodziło wyrwanie rzeczy z sobą powiązanych z ich związku, zachodziłoby to w wyższym jeszcze stopniu wtedy, gdyby ministerstwo przedłożyło było wys. Izbie wprzód podatek na naftę produkowaną w granicach państwa, a potem dopiero, o kilka tygodni później przepisy o cle od nafty zagranicznej. Ten podatek i to cło pozostają z sobą w związku nierozerwanym, i nie można od nikogo wymagać, aby wytworzył sobie wogóle sąd o opodatkowaniu nafty, jeśli mu się nie przedłoży obu projektów naraz do uchwalenia. Tyle pozwalam sobie odpowiedzieć na jeden z punktów przywiedzionych przez p. preopinanta między wątpliwościami formalnemi. Pan preopinant dalej powołał się na to, że w Izbie poselskiej wyraźnie oświadczyłem, iż projekt niniejszy pozostaje w nierozerwanym związku z taryfą celną. To prawda, i powtórzyłem oświadczenie to wśród obrad komisyi Izby wyższej. Ale właśnie z tego wynika, że wątpliwości przywiedzione przez pana preopinanta są nieuzasadnione. Wys. Izba, uchwalając taryfę celną, będzie mogła uwzględniać uchwałę zapadłą już co do nafty. Gdyby rząd miał był zamiar przedłożyć ustawę niniejszą do sankcyi najwyższej już przed taryfą celną, pojmowałbym te wątpliwości; ale takiego zamiaru rząd nie ma. Co się tyczy wątpliwości materyalnych, polegają one na niejednokrotnie już przytaczanem w wys. Izbie zdaniu, że podatki konsumcyjne godzą w wielką masę ludności robotniczej, mniej zamożnej. Napróżno pewnie i może nie na czasie byłoby wywoływać dziś w wys Izbie na nowo szeroką dyskusyę o zaletach tego czy owego rodzaju podatków. Ograniczam się na stwierdzeniu, iż projekt niniejszy w formie, w jakiej wys. Izbie do uchwalenia jest przedłożony, nie jest niczem nowem, niczem, coby w administracyi austryackiej było rzeczą nieznaną. Są to te same normy celne, a względnie podatkowe, które przedstawiono wys. Izbie poselskiej w roku 1878 za gabinetu Auersperga, naturalnie na podstawie umowy z królewskim rządem węgierskim. Wysoka Izba poselska wówczas nie przyjęła podatku od nafty krajowej i uchwaliła normę cła od nafty zagranicznej znacznie niższą od projektowanej. Rokowania między rządami na nowo nawiązano i na nowo rządy przyszły do przekonania, że w skutek ciągłego wzmagania się konsumcyi nafty i spadania ceny właśnie ten przedmiot nadaje się najzupełniej do opodatkowania. Aby klasy mniej zamożne więcej podatkiem tym i cłem były dotknięte od zamożnych, przyznać nie mogę. W sprawozdaniu komisyi Izby poselskiej, w projekcie rządowym na podstawie ile możności ścisłych obrachunków stwierdzono, że na rodzinę robotniczą przypadnie co najwięcej 1 zł. na rok większego wydatku, a to tylko wtedy, jeśli cena nafty rzeczywiście podniesie się o tyle, o ile cło będzie podwyższone. Tak atoli dotychczas nie bywało. Owszem, w r. 1878 zaprowadzono cło 3 zł. od centnara metrycznego, a jednak cena nafty spadła, bo cena zawisła od podaży, a podaż nafty amerykańskiej wzmaga się od roku do roku, klasy zaś zamożniejsze używają takich lamp, które potrzebują więcej nafty, używają też większej liczby lamp, tak, że na wszelki wypadek podatek ten zastosuje się do stosunków majątkowych. Jego Ekscellencya pan preopinant wspomniał też, że w północno-zachodnich okolicach Czech w klasach robotniczych panują pewne obawy. Pojmuję to, bo to wiąże się z każdym podatkiem. Z przyciskiem mówił też, że w tychże okolicach podatek od nafty będzie może większy od podatku gruntowego. Na to pozwalam sobie odpowiedzieć, że okolice te właśnie opłacają minimalny podatek gruntowy, bo ziemia należy do gruntów najnieurodzajniejszych. Nie można przeto mojem zdaniem porównywać obu tych podatków. Kończąc, proszę wys. Izbę przyjąć ustawę tak, jak na podstawie długoletnich rokowań między rządami obu części monarchii przyszła do skutku, a to w interesie pilnej potrzeby naprawienia naszej sytuacyi finansowej.

Sprawozdawca komisyi hr. Falkenhayn zrzeka się głosu. W dyskusyi szczegółowej zabiera głos tylko książę Karol Schwarzenberg, wnosząc, aby przyjęto ustawę *en bloc*. Tak też przyjęto ją w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o ulgach fiskalnych przy wykreślaniu drobnych pozycyj z hipoteki i ustawę o zwolnieniu fundacyi cesarskiej w miejscu zgorzałego *Ringteatru* od stemplów i należytości skarbowych.

Koniec posiedzenia o godź. 12 min. 50. Następne jutro.

(CCXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 27 marca (*Kores. Gaz. Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10. Od rządu wniesiono projekty ustaw o wybudowaniu odnóg od kolei Podkarpackiej i odnogi od kolei Istryjskiej z Herpela do Tryestu. Rada powiatowa w Biale petycyonuje o zbudowanie drogi żelaznej z Bielska na Białę do Podgórza.

Izba przystępuje do porządku dziennego i bez dyskusyi zatwierdza rozporządzenie całego rządu z dnia 6 marca r. b. o przepisach wyjątkowych dla powiatów Kotarskiego, Metkowickiego i Dubrownickiego, tudzież dodatek do prowizorycznej konwencyi handlowej z Francyą.

Następują obrady nad traktatem handlowym z Serbią. Komisya ekonomiczna wnosi, aby Izba go zatwierdziła.

Pos. Wurmbrand uważa traktat z stanowiska handlowo-politycznego za niekorzystny dla Austryi, uznając jednak wartość przyjaznych z Serbią stosunków, będzie głosować za traktatem.

Pos. Gabler pragnie, aby Austryi powiodło się rozprószyć głęboką u ludów słowiańskich poza granicami państwa nieufność ku Austryi, a cofając się do dyskusyi nad reformą ordynacyi wyborczej, polemizuje przeciw mowie Tomaszczuka, który „woli Austryą niemiecką niż słowiańską“ i zapewnia, że Czesi nie chcą nadać Austryi cechy państwa słowiańskiego.

Pos. Peez uznaje niektóre drobne korzyści, jakie Austrya ma w traktacie handlowym z Serbią przed innemi państwami, mianowicie Anglią i Francyą, co jednak nie wystarcza, szczególniej gdy się zważy, że wyroby tkackie z Anglii zawsze jeszcze pobiją konkurencyę austryacką. Mowca przypisuje tu winę Węgrom, które traktat przeforsowały na niekorzyść Austryi, bo nie posiadają, albo przynajmniej zdaje się im, że nie posiadają przemysłu tkackiego. Z ważnych je-

---

kształcił sam kilku dobrych snycerzy, pomiędzy którymi zasłynął najgłośniej Antoni Huber.

Powracając powoli z kościoła, oglądaliśmy, co było godnego widzenia we wsi, a kapitan, profesor i nauczyciel dawali nam stosowne objaśnienia. Między innemi zwrócili naszą uwagę na stary dom jednopiętrowy z piękną werandą, położony w ogrodzie.

— Jestto własność najgłośniejszej w kraju i zagranicą rodziny zillertalskiej — mówił profesor. — Niegdyś należał ten dworzec do panów von Hakl, po których nosi dotąd nazwę *Haklthurm*; potem nabył go rząd i adoptował na urząd górniczy, a w końcu przeszedł kupnem w posiadanie Józefa Rainera i pozostaje dotąd w rękach tej znanej powszechnie rodziny.

— Któż to był ten Rainer? — zapytałem.

— Rainerowie — odpowiedział kapitan — byli pierwszymi spiewakami tyrolskimi, którzy robili głośniejsze i dalsze podróże artystyczne po świecie. Dokładniejsza historya tej rodziny jest w ogóle mało znaną, i byłaby poszła zupełnie w niepamięć, gdyby szczegółów o peregrynacyach Rainerów nie był niedawno zebrał skrzętny pisarz bawarski, dr. L. Steub, i nie spisał z właściwym sobie humorem w swoich *Tyrolskich Miscellaneach*. Zdaje mi się więc, że nikogo nie znudzę, jeżeli je tu w krótkości powtórzę.

— Prosimy, prosimy! — zawołały panie, a kapitan tak opowiadał:

— Żył tutaj w początku tego stulecia rzeźnik Józef Rainer, który pomimo pracy i niezłego zarobku z trudnością utrzymywał liczną rodzinę, złożoną z sześciu synów i dwóch córek, Maryi i Heleny. Ojciec Rainer znany był nietylko z prawości charakteru, lecz słynął także jako pierwszy swojego czasu tenorzysta i pobierał nawet jakąś gratyfikacyę od dziekana w Fügen za to, że co niedzieli i święta spiewał na chórze w kościele. Pięcioro z jego dzieci odziedziczyło talent ojcowski, a między temi odznaczał się szczególnym głosem syn Felix i córka Marya. Marya mniej była piękną od siostry swojej Heleny, ale zato nietylko miała słuch muzykalny, którego tamtej brakowało, ale nadto ujmowała wszystkich łagodnem usposobieniem i dobrocią serca. Jej życie zamgliło się w młodości już smutkiem, doznała bowiem bolesnego zawodu pierwszej miłości, zostawszy matką syna, którego ojciec inną pojął za żonę. Rodzina Rainera pomnożyła się tak w roku 1821 wnukiem, któremu na chrzcie dano imię Ludwik.

Tak stały rzeczy, gdy pewnego razu przybył do Fügen cesarz Aleksander i wysiadł w zamku u owego znajomego hr. Ludwika Dönhoffa. Hrabia, chcąc dostojnemu gościowi sprawić niespodziankę, wezwał dzieci Rainera, żeby przy wieczerzy śpiewali. Z wielką nieśmiałością wystąpili oni ze swemi *Almenlieder* i *jodlerami* przed takiem audytoryum, ale te oryginalne melodye alpejskie, odspiewane świeżemi, dźwięcznemi głosami, których jedyną szkołą była natura i wrodzona zdolność, tak się podobały samodzierżcy wszech Rosyi, że ich obsypał pochwałami i darami i zachęcał, żeby przybyli do Petersburga, zapewniając, że będą tam mieli jak najlepsze powodzenie.

Skorym do wędrówek Zillertalczykom nie trzeba było dwa razy takiej zachęty powtarzać. Feliks złożył zaraz kwartet: Marya i brat Franciszek wzięli prym, on sam i drugi brat Józef secund. Po kilkutygodniowych ćwiczeniach i przygotowaniach, oddawszy małego Ludwika starej farbiarce w Zell na wychowanie, wyruszyli wszystko czworo z Fügen, żegnani przez znajomych i krewnych i odprowadzani aż do Strass. Tak wyszło w świat z Zillerthalu pierwsze towarzystwo wędrownych spiewaków tyrolskich.

Występując najprzód przed nieliczną publicznością w Niemczech, przybyli oni po kilkomiesięcznej wędrówce do Wiednia w zamiarze, żeby się stamtąd udać do Petersburga, ale dowiedzieli się, że cesarz Aleksander zakończył tymczasem życie w Taganrogu. Ta wiadomość pokrzyżowała ich plany i chcieli już powracać do Fügen, gdy ich książę Esterhazy, poseł austryacki przy dworze angielskim, bawiący właśnie podówczas za urlopem w Wiedniu, wezwał, żeby przybyli do Londynu, zapewniając im swoją protekcyę.

W królestwie Wielkiej Brytanii wywołały pieśni alpejskie nadspodziewany entuzyazm. Tyrolskich spiewaków wyrywano sobie z rąk i obsypywano ich pieniądzmi. Popisywali się nietylko po najpierwszych salonach, lecz nawet w Windsorze, i król Jerzy IV tak był nimi zachwycony, że sprawił im odpowiednie do występów u dworu ubranie, braciom kurtki aksamitne bramowane gronostajami i pasy z herbami połączonych królestw, haftowanemi srebrną nicią, a Maryi jedwabną suknię balową. Pamiątką tych sukcesów „minstrelów tyrolskich“, jak ich synowie Albionu nazywali, pozostał do dzisiaj trzytomowy zbiór ich pieśni wydany w Londynie pod tyt.: *The Tyrolese Melodies* w przekładzie angielskim Williama Ball, ułożony na cztery głosy z akomponiamentem fortepianu przez Moschelesa, poprzedzony życiorysem spiewaków i ozdobiony na karcie tytułowej ich wizerunkiem.

(Dokończenie nastąpi.)

dnak pobudek politycznych zgadza się na traktat.

W głosowaniu przyjęto go, a bez dyskusyi zgodzono się także na konwencye z Serbią w sprawie czynności spadkowych i o pomorze na bydło.

Idą nakoniec obrady nad rządowym projektem ustawy o pocztowych kasach oszczędności. Komisya poczyniła w projekcie rządowym liczne zmiany, które jednak ducha ustawy nie zmieniają w niczem.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera; w szczegółowej zaś zabierają głos do niektórych artykułów pp. Dobler, Lustkandl, Grünwald i Menger, aby wnieść poprawki lub wynurzyć tylko pewne życzenia. Z poprawek przyjęto tylko tę, na którą zgodził się sprawozdawca komisyi pos. Hausner, t. j. poprawkę Lustkandla, wedle której oszczędności złożone na poczcie, jeśli nikt po nie się nie zgłosi, przepadają na rzecz skarbu nie w 30, lecz w 40 latach.

Z tą jedyną zmianą uchwalono ustawę wedle wniosków komisyi zaraz w trzeciem czytaniu.

Poseł Abrahamowicz zrzeka się miejsca w komisyi przemysłowej, należy bowiem do trzech innych komisyj.

Pos. Kopp wnosi interpelacyę do kierownika ministerstwa sprawiedliwości w sprawie skonfiskowania pewnego pisemka za przedrukowanie z stenogramu mowy Schönerera.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 15. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy o Alzacyi w senacie francuskim).

Zakończenie dyskusyi nad ustawą o obowiązkowej nauce elementarnej w senacie francuskim w ubiegłym tygodniu doprowadziło do rozpraw tak burzliwych, że były one niezwyczajnem zjawiskiem nawet w Izbie deputowanych. Na posiedzeniu odbytem dnia 23 marca szło o kilka końcowych artykułów ustawy, przeciw którym występowali głównie zwolennicy dawnych rządów napoleońskich.

Jeden z mowców senator hr. d'Haussonville, wciągnął w dyskusyę i powołał się na opinię mieszkańców prowincyj, które od lat 12 przestały należeć do Francyi. Po zabraniu głosu i wywodach skierowanych przeciw projektowi, zwrócił hr. d'Haussonville uwagę na zagranicę i twierdził, że przyjęcie projektu o nauce elementarnej popsuje Francyi opinię w Europie. „Gdybym miał przed sobą naszych dyplomatów, posłów, konsulów i pospolitych agentów — powiedział mowca — to powołałbym się na ich świadectwo, czy w różnych stronach świata wykonanie dekretów z dnia 29 marca nie przyniosło ubolewania godnego uszczerbku powadze Francyi wobec zagranicy. (*Oklaski z prawicy*). Ale żeby poznać wrażenie, jakie wywołają niektóre artykuły niniejszego projektu za granicą, nie potrzebuję sięgać tak daleko, dosyć obejrzeć się na najbliższą okolicę, dość spojrzeć na nasze granice i w dawne nasze prowincye Alzacyę i Lotaryngię.

Senator Scheurer-Kestner, przerywając: Moje przekonanie jest wręcz przeciwne.

Senator d'Haussonville: Na te prowincye, od których, wyznaję to otwarcie, nigdy nie mogę oderwać moich myśli. Czy senat życzy sobie wiedzieć, co tam myślą o przymusie wywieranym na francuskich rodziców, by dzieci swoje posyłali do szkoły, z której wypędzone zostanie imię Boga? W Alzacyi i Lotaryngii ubolewają zarówno jak u nas wszyscy rozumni ludzie nad uchwałami, jakie zapadają po nieszczęsnym, przez Opatrzność zesłanym roku 1870. Interesują się tam bowiem naszemi sprawami, zajmują się niemi prawie z taką samą uwagą jak za czasów, w których żyli z nami wspólnie, gdyż to wspólne pożycie przechowują w pamięci i poczytują sobie za honor. Marszałek Manteufel, jako zręczny polityk i umysł pojednawczy, wie o ubolewaniu ludności, którą rządzi. (*Szmer niezadowolenia z lewicy*). Jeżeli ubolewa nad tym stanem umysłów ludności przychylnej Francyi, to ma jednak tyle taktu i zdrowego rozsądku, żeby nie poczytywać jej tego za zbrodnię. Ale jakże boleśnie musi dotykać tę ludność, gdy rząd francuski wziął sobie poniekąd za zadanie przez niesympatyczne tendencye, przez coraz większą niechęć dla uczuć religijnych, oziębiać ową sympatyę i ubolewanie. Nawskróś religijne usposobienie Alzatczyków i Lotaryńczyków ranione jest coraz dotkliwiej w skutek bezwzględności rządu francuskiego wobec ich rodaków we Francyi. (*Hałas z lewicy*). Katolicy, którzy w pierwszej chwili byli rozdrażnieni przez walkę wyznaniową i w skutek tego najmocniej żałowali wyzucia z praw narodowości francuskiej, są dziś zdumieni, gdy nie ze strony niemieckiej, ale ze strony rządu francuskiego podjęto system wrogi religii właśnie w chwili, w której rząd pruski zdaje się wyrzekać po tamtej stronie Renu walki wyznaniowej. Protestanci niemniej jak katolicy widzą, że we Francyi grozi i ich wyznaniu niebezpieczeństwo. (*Wrzawa i przerwy z lewicy*).

Prezes: Proszę panów nie przerywać mowcy.

Senator Testelin: Mowa ta ubliża naszym uczuciom.

Prezes: Zaklinam panów, nie przerywajcie.

Senator d'Haussonville: Wyrażam tu zapatrywania i uczucia katolików i protestantów w prowincyach anektowanych.

Senatorowie Claude, Scheurer-Kestner, Bernard przerywają razem: Ale nie! nie!

Generał Guillemaut: Zkądże pan masz prawo przemawiać w ich imieniu?

Senator d'Haussonville: Tak jest, ich przekonania, ale nie przekonania zwolenników ateizmu.

Minister Ferry: Pan nie masz żadnej misyi mówić w ich imieniu.

Senator d'Haussonville: Tworzenie ustaw zabraniających nauki religii i nowa ustawa szkolna wywołały zgubny skutek. „Czy wiecie panowie — brzmią wszystkie listy z Alzacyi i Lotaryngii nietylko od katolików, lecz i od protestantów — czy wiecie co z tego wynikło? Dziś obywatele tak miast jak prowincyi nie wiedzą już, czego się mogą spodziewać od władz pruskich.“ (*Ogłuszająca przerwa* z lewicy.)

Senator Beraldi: Wystąpienie to jest tak samo niepolityczne i niezręczne, jak ateistyczne oświadczenie Schölchera.

Generał Guillemaut: Zamknąć dyskusyę.

Prezes: Mowca sam bierze odpowiedzialność za swoje słowa. Daję mu głos, ponieważ trzyma się przedmiotu. Panowie mu odpowiecie. (Scheurer - Kestner zapisuje się do głosu.)

Senator d'Haussonville: Mieszkańcy ci nie będą wiedzieli co odpowiedzieć, gdy im rząd pruski powie: Katolicy i protestanci, którzy chcecie koniecznie, ażeby dzieci wasze były wychowywane w zasadach religijnych, widzicie, że gdybyście pozostali pod prawem, które uchwalono we Francyi, musielibyście posyłać dzieci swoje do szkół, z których wykluczoną została nauka religii. (Wołanie z lewicy: *Dosyć, dosyć.*)

Prezes: Powtarzam, że mowca sam tylko jest odpowiedzialny.

Senator Testelin: Trzeba koniecznie, ażeby w sprawozdaniu zamieszczone zostały protesty przeciw tej mowie.

Senator d'Haussonville: Nie będę już dłużej roztaczał tego smutnego obrazu obecnej polityki rządu francuzkiego, która stała się nieświadomem, ale skutecznem narzędziem zniemczenia naszych utraconych prowincyj. Smutne te spostrzeżenia, które wyszły z serc naszych dawnych ziomków a których byłem tylko rzecznikiem, poddaję rozwadze moich szanownych kolegów, którzy mają szacunek dla wyznania i wiary innych i którym idzie o uczciwą sławę Francyi w oczach Europy.

Senator Testelin: Pan nie miałeś szacunku dla narodowości.

Senator Scheurer Kestner wchodzi na trybunę witany oklaskami i mówi: Powinienbym zacząć od oświadczenia, że z oburzeniem protestuję przeciw słowom, które wypowiedział poprzedni mowca, zostaję jednak pod wrażeniem bolesnem, bo nie wolno mi na to, coście tutaj słyszeli, tak odpowiedzieć, jakbym tego pragnął (*Bardzo dobrze! z lewicy*). Nie, nieprawdą jest, jakoby w dawnych naszych prowincyach spoglądano z ubolewaniem na niesłychane nasze wysilenia, ażeby kraj odrodzić (*Oklaski*). Nieprawdą jest, jakoby dziś ubolewano w Alzacyi i Lotaryngii, nad tem, że chcemy uczyć nasze dzieci, jakim sposobem powinny zostać obywatelami francuzkimi (*Oklaski z lewicy*).

D'Haussonville, przerywając: Chciałem dać wyraz tylko religijnym przekonaniom.

Prezes: Senator d'Haussonville nie ma teraz głosu.

Senator d'Haussonville: Mówiłem tylko o religijnych uczuciach, o tem, czy jest w ustawie ustęp o religii, czy go nie ma. O niczem więcej.

Senator Scheurer-Kestner: Nie przybyłem z mową napisaną, dlatego darujecie mi panowie, jeżeli przekroczę granice dozwolone, jakkolwiek nie sądzę, żebym się tego dopuścił (*Głosy: Nie! nie*). Czynię, co jest w mojej mocy, ażeby tego uniknąć, ale czułem potrzebę zaprotestować w obliczu kraju przeciw słowom, któreście panowie słyszeli. Były one wypowiedziane w tym celu, ażeby podać w wątpliwość wyrozumienie moich rodaków z Alzacyi i Lotaryngii (*Oklaski z lewicy*).

Następnie zabrał głos senator Fresneau i chciał jeszcze mówić o Alzacyi, lecz lewica nie dopuściła go do głosu.

Przemawiali a raczej protestowali jeszcze książę de Broglie, Buffet i inni, lecz nie przeparli żadnej poprawki. Projekt ustawy o nauce elementarnej został przyjęty według stylizacyi, uchwalonej w Izbie deputowanych.

(Z Izby greckiej).

Jestto niezawodnie sprawą domową grecką, dla Europy nie mającą w tej chwili bezpośredniego znaczenia, jak nowo wybrana Izba ateńska oceni politykę gabinetu Komundurosa, który się kierował uległością wobec woli mocarstw europejskich i zgodził się, nie widząc innego wyjścia, na zmniejszenie terytoryów odstąpionych Grecyi traktatem berlińskim, nie chcąc ojczyzny swojej narazić na rezultaty walki nierównej, w każdym razie jednak ten rodzaj sądu, jaki Izba grecka ma wyrzec o swoim rządzie, jest rzeczą ciekawą i pod niejednym względem pouczającą.

Sprawa ta wniesioną została przed Izbę przy dyskusyi nad ustawą, asymilującą nowe prowincye z dawnemi prowincyami Grecyi.

Na posiedzeniu Izby odbytem w d. 23 b. m. były prezes gabinetu Komunduros oraz deputowani Zivanopulo i Delyannis należący do stronnictwa Komundurosa przemawiali w obronie konwencyi grecko-tureckiej zarządzonego przez były gabinet rozwiązania Izby i administracyi tymczasowej na mocy dekretów królewskich annektowanych prowincyj.

Minister Calligas i były ambasador grecki w Londynie Kutostavlos dowodzili przeciwnie, że należało nie przyjmować konwencyi, nie rozwiązywać Izby, oraz starali się wykazać, że dekrety królewskie, organizujące tymczasową administracyę prowincyi anektowanych były nieważne.

Na posiedzeniu odbytem dnia następnego Komunduros, odpowiadając na mowę Kutostavlosa, powiedział, że Grecya, wobec zgody mocarstw, do której i Anglia przystąpiła, była zmuszoną podpisać konwencyę. Mowca zarzucał nadto Kutostavlosowi, że uchybił swoim obowiązkom, skoro sądził, że Grecya może jeszcze liczyć na pomoc Anglii a nie zawiadomił swego rządu o tem swojem przekonaniu ani o faktach, na jakich je opierał.

Zdaniem obecnego prezesa gabinetu Trikupisa, rząd grecki winien był raczej zdecydować się na wojnę, niż na podpisanie konwencyi, gdyby bowiem mocarstwa europejskie widziały, że Grecya jest zdecydowaną stanąć do walki, byłyby zmusiły Turcyę do wykonania traktatu europejskiego dla uniknięcia wojny europejskiej. Jak widzimy, Trikupis nie zarzuca zatem Komundurosowi, że nie doprowadzi do wojny, lecz tylko ma mu za złe, iż niedość dobrze i niedość długo udawał gotowość do wojny, co dowodzi, że gdyby Trikupis stał u steru, postąpiłby tak samo jak Komunduros, tylko ociągałby się trochę dłużej, gdyż mocarstwa, skoroby już były w konieczności zmuszać jedną stronę do posłuszeństwa swojej woli, daleko łatwiej mogły zmusić do tego Grecyę, niż bądź co bądź o wiele silniejszą Turcyę. Zdaniem Trikupisa Izba winna potępić politykę gabinetu Komundorosa i zaprotestować w imieniu większości narodu przeciw niespodziewanemu i niewłaściwemu załatwieniu kwestyi greckiej.

Telegramy dodają, że większość Izby zdaje się skłonną do przyjęcia tego wniosku, w nowym gabinecie greckim jednakże nie panuje wzorowa harmonia i bliskie ustąpienie ministra wojny zdaje się bardzo prawdo podobnem.

KRONIKA

= **JE. p. Namiestnik** nadał opróżnione z końcem pierwszego półrocza szkolnego stypendyum z fundacyi bar. Franciszka Hauera o rocznych 100 zł. Tadeuszowi Benedyktowi Gruszeckiemu, słuchaczowi II roku prawa na uniwersytecie lwowskim, sierocie po galicyjskim urzędniku rządowym.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w kwestyi zaprowadzenia różnych urządzeń na cmentarzach lwowskich, i sprawa dodatków gminnych do podatków stałych, tudzież gminnego podatku czynszowego (bardzo pilna).

— **Czwarta lista rannych** na polu walki w Hercegowinie, ogłoszona właśnie, zawiera nazwiska trzech tylko żołnierzy z galicyjskiego pułku pieszego nr. 77, którzy umieszczeni są w przytulisku maroderów w Czajnicy. Są to mianowicie: kapral Mikołaj Hruszczak, ranny ciężko w brzuch, oraz szeregowcy Damian Górski i Antoni Krucay, obaj lekko ranni.

(–) **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się w piątek o godzinie 6 wieczór, w sali konferencyjnej gimnazyum Franciszka Józefa.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w przyszły wtorek, dnia 4 kwietnia o godzinie 7 wieczorem walne zgromadzenie. Porządek dzienny jest następujący: Sprawozdanie o zamknięciu rachunków i czynności wydziału za rok 1881, oraz sprawozdanie komitetu rewidentów; budżet na rok 1882; ewentualne wnioski członków i wybór wydziału oraz komitetu rewidentów i komisyi reklamacyjnej.

= **Wybór uzupełniający** czterech członków Rady powiatowej w Pilznie rozpisano, jak następuje: jednego członka z grupy większych posiadłości na dzień 27 kwietnia b. r., jednego członka z grupy gmin miejskich na dzień 1 maja bieżącego roku i dwóch członków z grupy gmin wiejskich na dzień 4 maja bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku grecko-katolickiego przeznaczył konsystorz metropolitalny nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Emiliana Hlibowickiego do Załucza, ks. Jana Kuzimowicza do Mużyłowa, ks. Konstantego Strockiego do Tejsarowa, ks. Piotra Pietrzyckiego do Siemiginowa, ks. Jana Werganowskiego do Kurzan, ks. Eugeniego Lachowicza do Złotnik, ks. Włodzimierza Pawlikowskiego do Jasienowa, ks. Tadeusza Lewickiego do Sopotu, a ks. Włodzimierza Eilipowskiego do Dźwinogrodu; przyjął do tutejszego zakładu prezbiterów ukończonych alumnów: Mikołaja Bieleckiego, Piotra Jacyszyna, Izydora Kalinowicza, Włodzimierza Radzikiewicza, Emila Soniewickiego, Anatola Dolińskiego, Ignacego Juchnowicza, Michała Wesołowskiego, Włodzimierza Janowicza i Szczepana Markohońskiego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. A. z pomieszkania tybetową chustkę koloru popielatego, duży mosiężny samowar i bieliznę wartości około 50 zł., a pani S. O. z kieszeni skórzaną czarną torebkę z kwotą 21 zł. — Straż policyjna aresztowała notowanego złodzieja Michała Kotulę za podejrzane posiadanie zegarka srebrnego białej chustki i ręcznika, a Józefa Grossa po dokonanej kradzieży wozowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Niegowie, w powiecie bocheńskim, Teodor br. Borowski, ostatni tego starego rodu, obywatel znany w szerokich kołach z miłości dla kraju i ziomków, szlachetności charakteru, obszernej wiedzy i rzetelnej w każdym kierunku pracy; w Wiedniu bardzo niegdyś popularny komedyopisarz niemiecki Leopold Feldmann, w 81 roku życia; w dobrach swoich w Ardeche, znakomity francuski ilustrator, karykaturzysta i konserwatywny pisarz satyryczny wicehrabia Arnoux, hr. Limoges-Saint-Saens, znany pod pseudonimem Bertall, przeżywszy lat 62; w Passy słynny miedziorytnik francuski Charles Geoffroy.

† **Ks. Jan Bogdan,** jeden z najwymowniejszych kaznodziejów polskich, o którego zgonie w Warszawie donieśliśmy, urodził się w Łowiczu r. 1813 i ukończywszy tam szkołę wydziałową, czas jakiś kształcił się w instytucie politechnicznym w Warszawie. Uczuwszy powołanie do stanu duchownego, wstąpił, licząc lat 20, do seminaryum świętokrzyzkiego w Warszawie, nauki teologiczne zaś ukończył w Włocławku. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w r. 1837 jako wikaryusz katedralny w Warszawie, a następnie proboszcz w Błędowie i Wiskitkach całe życie służbie bożej poświęcał. Umierając był kanonikiem honorowym. Zbiór kazań i mów pogrzebowych księdza Bogdana ukazał się w r. 1861 w grubym tomie. Prócz tego zmarły ułożył dwie książki do nabożeństwa, oraz książkę p. t. „Nauka czytania polskiego“, w której wymagania pedagogii szczęśliwie połączył ze względami wpływu moralnego na umysły młodzieży.

— **Złota róża.** Z Rzymu donoszą, że papież Leon XIII zaprzeszłej niedzieli dopełnił aktu poświęcenia tradycyjnej Złotej róży, która corocznie ofiarowaną bywa w upominku wielkanocnym jednej z księżniczek katolickich domów panujących. W Watykanie panuje przekonanie, iż tym razem upominek ten dostanie się Najd. Arcyksiężnej Stefanii.

— **Znany lichwiarz** wiedeński Zygmunt Weinberger, który przed kilku laty ścigany był sądownie, umarł niedawno i według jednego z dzienników wiedeńskich zapisał cały swój majątek w sumie około 200.000 zł. na założenie kliniki dla chorych na oczy w Wiedniu, bez różnicy wyznania. Weinberger za życia był skąpym do tego stopnia, iż, jak się sam tem chełpił, nigdy nie dał centa ubogiemu, cierpiał jednak od wielu lat na oczy i ztąd to zapewne takie jego współczucie dla dotkniętych tą chorobą.

— **Wypadek kolejowy.** Z Nowego Jorku donosi depesza telegraficzna, że na północnej kolei Spokojnego Oceanu w odległości 20 mil od miasta Bismarck zdarzył się wypadek wykolejenia pociągu, w którym podróżnych ośmiu utraciło życie na miejscu, a 22 doznało ciężkiego skaleczenia.

— **W okropny sposób,** według depesz zaatlantyckich, sroży się ospa na wyspie Haiti. W mieście Port-au-prince dotychczas już przeszło 4.400 osób padło ofiarą tej epidemii.

— **O wielkiej kradzieży** brylantów donoszą z Belgradu. W nocy na 22 b. m. nie-

wyśledzeni dotąd złoczyńcy, włamawszy się do sklepu jubilera Weissa, skradli brylanty i różne kosztowności cenione na 1.400 dukatów. Poszkodowany wyznaczył 50 dukatów nagrody za wyśledzenie złoczyńców.

— **Znany dr. Strousberg**, jak donoszą dzienniki berlińskie, udał się do Panamy, wziąwszy od p. Lesseps w pod-przedsiębiorstwo roboty ziemne przy budowie kanału Panamskiego. Były „król kolejowy“ ustanowił w Berlinie biuro werbunkowe robotników do owych robót. — Dzienniki niemieckie przestrzegają klasy robocze przed tym werbunkiem, który sprowadzi nową emigracyę za Atlantyk w okolice gorące a niezdrowe dla przybyszów, których większa część wyginąć musi pod wpływem zabójczego klimatu, na żółtą febrę i t. d. Przestrogę tę powtarzamy także dla tych z robotników naszych, którzyby może skusić się dali szumnym obietnicom berlińskiego biura werbowniczego i nie znając stosunków, szukać chcieli polepszenia losu udziałem w budowie kanału Panamskiego.

— **O wyprawie balonowej** pułkownika Fred. Burnaby dodają dzienniki angielskie następujące szczegóły. We czwartek, o godzinie 10 rano przy wspaniałej pogodzie i pomyślnym wietrze balon *Eclipse* wzniósł się z wybrzeża pod Dovrem w górę i pomknął powoli po nad kanał Kaletański w stronę Francyi. Pułkownik Burnaby nie chciał wziąć z sobą żadnego towarzysza, nawet właściciela balonu, p. Wright, doświadczonego aeronautę — zaopatrzył się tylko w niewielki zapas żywności, ciepły pled i około 20 worów z piaskiem, z których każdy ważył 30 funtów. Na krótki czas przed odjazdem pułkownik wyraził nadzieję, iż jeżeli wiatr pomyślny się nie zmieni, w ciągu godziny stanie na drugiej stronie brzegu kanału, poczem uda się natychmiast do Paryża, ponieważ chciałby tegoż jeszcze dnia zjeść obiad w jednym z klubów tamtejszych. W trzy kwadranse po odjeździe, albo raczej odlocie, balon znikł zupełnie z oczu widzom na wybrzeżu angielskiem; poprzednio już uważano, że z chyżością 20 mil angielskich na godzinę pomykał w kierunku północno-wschodnim. Równo o godzinie 12 w południe dostrzeżono go nad Boulogne w bardzo znacznej wysokości lecącego już w kierunku południowo-zachodnim, t. j. pędzonego wiatrem napowrót nad kanał. O godzinie 1 min. 50 pomykał nad miejscowością Letouquet, o 15 mil na południe od Boulogne. Dopiero o godzinie 5 wieczorem pułkownik wylądował szczęśliwie pod Chateau de Montigny w Normandyi. Zbiegło się na to widowisko mnóstwo ludzi z okolicy, którzy powitali go sympatycznie. Wyprawa powietrzna przez kanał Kaletański powiodła się wybornie, a jedynem niepowodzeniem pułkownika Burnaby było, że nie zjadł dnia tego, jak zamierzał, obiadu w klubie swoim w Paryżu.

— **Powódź w Ameryce.** Depesza dzienników angielskich z New-Jorku dnia 19 marca donosi: Według dochodzeń urzędowych liczba mieszkańców, pozbawionych wszelkich środków do życia z powodu wylewu rzeki Misisipi, wynosi 85.000. Rząd musi utrzymywać tych ludzi ze skarbu publicznego przez czas dwóch miesięcy. Z Luizyany donoszą o dalszych wypadkach pęknięcia tam skutkiem powodzi, natomiast Nowy Orlean zabezpieczony został od takiej ewentualności. Miasto Jazoo-City w krainie Mississipi całe zalane. Mieszkańcy schronili się na dachy i górne piętra domów a dowozi się im żywność parowcami. Fale uniosły tratwę. napełnioną ludźmi, uciekającymi przed powodzią.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska kasa oszczędności.

(*L*) Pod przewodnictwem J. E. Włodziemierza hr. Russockiego odbyło się wczoraj walne doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa gal. kasy oszczędności. W wstępnem przemówieniu poświęcił hr. Russocki kilka słów pamięci zmarłych w ciągu r, z. członków, a mianowicie: dr. R. Onyszkiewicza, Kaliksta Orłowskiego, dr. Polańskiego, Ks. hr. Fredry, arcybiskupa Grzegorza Romaszkana, dr. Szczęsnego Maciejowskiego, a nareszcie podniósł zasługi zmarłego przedwczoraj ś. p. Alfreda Młockiego. Zgromadzeni przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłych i uchwalili na trumnie ś. p. A. Młockiego złożyć wieniec laurowy.

Dyrektor p. Zima złożył obszerne sprawozdanie z czynności dyrekcyi w r. z. Powzięte na zeszłorocznem zgromadzeniu uchwały co do ograniczenia wysokości specyalnego funduszu rezerwowego, co do traktowania zysków lub strat pochodzących z wylosowania lub ze sprzedaży efektów w ciągu roku, nareszcie co do zysków lub strat wypływających z oblikwidacyi przy końcu roku papierów wartościowych we własnym zapasie — uzyskały zatwierdzenia wys. Namiestnictwa, a przyjęte w tych uchwałach zasady po części już znalazły zastosowanie w przedłożonem obecnie zamknięciu rachunkowem, po części zaś będą uwzględnione przy wnioskach o repartycyi zysku. Wkładki na książeczki wynosiły w r. z. 3,193.956 zł. (centy opuszczamy); pożyczki na dobra 307.278 zł., na realności 240,659 zł., dla gmin 27.046 złr., dla towarzystwa zaliczkowych 203.541 złotych; pożyczki na weksle 2,198.544 złr., rachunki bieżące pokryte papierami wartościowemi wynosiły 3.440.439 zł., rachunki bieżące zakładów kredytowych 551,989 zł., rachunki bieżące funduszu rezerwowego, emerytury i innych depozytów 261.401 zł. Ogólny ruch kasowy wynosił w r. z. 24,495.934 zł. Fundusz rezerwowy wynosił z końcem r. z. 1,000,030 zł., fundusz emerytalny 228.833 zł., fundusz stypendyjny dla dzieci urzędników 6.802 zł., fundusz nagród dla sług 8.143 zł., a depozyta kaucyjne i obce 7.602 zł. Czysty zysk w r. z. wynosił 138.562 zł. Z tej sumy wydzielono najpierw do funduszu rezerwogo 7.550 zł. jako różnicę kursu na papierach wartościowych w ciągu roku sprzedanych i wylosowanych, a nadto kwotę 42.584 zł. jako różnicę kursu na papierach wartościowych własnego zapasu, czyli razem 50.134 zł., tak że z czystego zysku pozostaje do podziału 88.427 zł. Co do tej kwoty czyni dyrekcya z wydziałem następujące propozycye: Przeznaczyć do funduszu rezerwowego 60 proc., czyli 53.056 zł. — zostaje do dalszego podziału 35.371 zł. Z tej sumy wydzielić do dyspozycyi dyrekcyi na nieprzewidziane wydatki 4.000 zł., na zasilenie fundacyi nagród dla sług 2.100, na remuneracye dla urzędników, sług i dyetaryuszów 6.271 zł., na cele użyteczne i dobroczynne 23.000 zł.

Bez dyskusyi przyjęto wszystkie powyższe wnioski.

Uchwalono następnie również bez dyskusyi nie zasilać w tym roku żadnym datkiem funduszu emerytalnego, który już wykazuje znaczne nadwyżki w dochodach.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie syndyka, z którego wypływa, że po pomyślnem załatwieniu 28 spraw, pozostało jeszcze do załatwienia tylko 12 spraw sądowych

W imieniu komisyi kontrolującej odczytał p. Wiktor sprawozdanie, które stwierdza, że wszystkie księgi, rachunki i kasy znaleziono w wzorowym porządku. Zgromadzenie udzieliło dyrekcyi absolutoryum.

Do komisyi kontrolującej na r. b. wybrano ponownie p. p. Dąbrowskiego, dr. P. Grossa i J. Wiktora. Zastępcą prezesa Towarzystwa wybrano ponownie jednogłośnie Jego Eksc. Włodzimierza hrabiego Russockiego. Jako członków wydziału wybrano pp. dr. Kajetana Orleckiego i ks. prałata Feliksa Zabłockiego; do dyrekcyi zostali wybrani pp. Feliks Madejewski na trzy lata a dr. Leon Biliński na jeden rok.

Bez dyskusyi uchwalono następnie zgodnie z propozycyą dyrekcyi i wydziału zmienić § 33 statutów w tym duchu, iżby odtąd amortyzacya pożyczek mogła trwać najdłużej 50 lat, dotychczas bowiem najdłuższy termin spłaty pożyczek wynosił 35 ½ roku.

Dłuższą dyskusyę wywołały wnioski dyrekcyi i wydziału co do zmiany regulaminu, a mianowicie podstawy, na której bywają udzielane pożyczki. Podstawą wymiaru pożyczek były dotychczas w kasie oszczędności opłacane podatki. Sprawozdawca dyrekcyi dr. Roiński wnosi, aby zaprowadzić komisye szacunkowe i ażeby kasa udzielała odtąd na podstawie orzeczeń detaksatorów pożyczek na realności wielkomiejskie, małomiejskie i na dobra ziemskie. Wydział zgadza się w zasadzie na zaprowadzenie instytucyi detaksatorów ale tylko co do realności we Lwowie; podstawą wymiaru pożyczek dla realności małomiejskich i dóbr ziemskich mają i nadal — według wniosków wydziału — pozostać podatki. Ostatecznie przyjęło zgromadzenie wnioski dyrekcyi.

Urzędującemu dyrektorowi p. Zimie uchwaliło zgromadzenie w uznaniu wielkich zasług położonych około instytucyi przyznać obok pobieranej dotychczas płacy w kwocie 3500 zł. także tytułem dodatku osobistego 2000 zł., a nadto dać mu bezpłatne mieszkanie w gmachu kasy oszczędności. Buchalterowi p. Koczyndykowi przyznano tytułem osobistego dodatku kwotę 1000 zł. do płacy 2000 zł. obecnie pobieranej. Systemizowano czwartą posadę woźnego. Emerytowanemu buchalterowi p. Józefowi Supińskiemu przyznano tytułem dodatku na r. b. kwotę 100 zł., p. A. Kuczyńskiej, wdowie po adjunkcie, przyznano tytułem zapomogi 105 zł. a wdowie i córce po śp. Strzeleckim, b. buchalterze, tytułem jednorazowej zapomogi 300 złr.

W końcu przystąpiło zgromadzenie do rozdziału subwencyj z pozostałego czystego zysku w kwocie 23.000 zł. Najpierw, stosownie do uchwały z r. 1879 wydzielono z tej sumy kwotę 16,000 zł. na rzecz „fundacyi pamiątkowej“ jeszcze bliżej nieokreślonej. Pozostała więc do podziału kwota 7,000 zł. i tą sumą rozporządziło zgromadzenie jak następuje: 600 zł. dano Towarzystwu muzycznemu we Lwowie; 500 zł. Zakładowi głuchoniemych; po 400 zł.: Zakładowi ciemnych i dyrekcyi ochronek chrześcijańskich; po 300 zł.: Towarzystwu pań miłosierdzia św. Wincentego, Towarzystwu dam dobroczynności św. Heleny, zarządowi lwowskiego muzeum przemysłowego, OO Z.martwychwstańcom na budowę internatu; po 200 zł.: Komitetowi „Przytuliska“ dla opuszczonych dzieci, dyrekcyi „Ochrony chłopców“ pod opieką św. Antoniego, Zgromadzeniu Sióstr miłosierdzia na szpital, konwentowi Siόstr Sakramentek na restauracyę budynków, Towarzystwu chrześcijańskiej kuchni ludowej, zarządowi izraelickiej kuchni ludowej, zarządowi zboru izraelickiego dla ubogich żydów, Towarzystwu pomocy naukowej, Towarzystwu opieki nad więźniami, Towarzystwu pracy kobiet; po 100 zł.: Zakładowi ś. Teresy, Towarzystwu św. Wincentego na zupę rumfordzką, Towarzystwu św. Józefa z Arymatei, Stowarzyszeniu rękodzielników „Gwiazda“, i Towarzystwu bratniej pomocy słuchaczów obu akademij lwowskich. Po 50 zł.: Stowarzyszeniu głuchoniemych „Nadzieja“ i Towarzystwu *Bonus pastor* na misye ludowe i budowę kościołów.

Towarzystwu gimnastycznemu *Sokól* uchwaliło zgromadzenie udzielić na budowę sali gimnastycznej z tegorocznych zysków 1,200 zł. a nadto kwotę 800 zł. która pozostała z funduszu 4,000 zł., przyznanego w r. z. do dyspozycyi dyrekcyi. Razem tedy otrzymał *Sokół* 2,000 zł.

Pp. Wacław Dąbrowski i dr. Wł. Zajączkowski popierali goraco petycyę Towarzystwa pedagogicznego o udzielenie chociażby drobnego zasiłku dla czterech szkół przemysłowych, urządzonych staraniem rzeczonego Towarzystwa na prowincyi. Mimo najlepszej chęci zgromadzenie nie mogło jej uwzględnić z powodu, iż suma 7,000 zł. powyższemi datkami została całkowicie wyczerpaną.

OSTATNIA POCZTA

Dziś odbywa się wybór deputowanego do Rady państwa z okręgu mniejszej posiadłości Mościska-Przemyśl-Dobromil. W chwili, w której oddajemy dziennik pod prasę, otrzymujemy depeszę tylko o rezultacie głosowania w Mościskach. Głosowało 165 wyborców. P. Antoni Tyszkowski otrzymał 111 głosów, kontrkandydat ks. kanonik Juzyczyński 54 głosów. Telegramy o wyniku głosowania w Przemyślu i Dobromilu, jeśli nas dojdą w ostatniej chwili, znajdą czytelnicy w rubryce depesz.

Na cześć przebywającego w Wiedniu W. Ks. Włodzimierza ambasador rossyjski dał wczoraj popołudniu obiad, w którym uczestniczyli, W. Książę, oficerowie świty, pułkownik 14 pułku huzarów Varga i personal ambasady. Wieczorem była uczta u Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika. W. Książę Włodzimierz wyjeżdża z żoną i W. Księciem Meklemburskim dzisiaj o godzinie 11 przed południem do Włoch.

Izba panów na wczorajszem posiedzeniu przekazała projekt ustawy o reformie wyborczej osobnej komisyi z 15 członków, która na najbliższem posiedzeniu ma być wybrana. Również i wybór komisyi celnej z 15 członków nastąpi na przyszłem posiedzeniu.

Następnie Izba przystąpiła do dyskusyi nad budżetem.

W ogólnej rozprawie budżetowej nikt nie zabierał głosu. W rozprawie szczegółowej przyjęto rozdziały budżetu 1 do 8 bez dyskusyi. Przy budżecie oświaty przemawiał opat Rotter za takim wymiarem podatku na fundusz religijny, któryby klasztory mniej niż dotąd obciążał. Popierał go hr. Leon Thun.

P. minister Conrad oświadcza, że chwila rewizyi odnośnej ustawy jeszcze nie nadeszła, ale przytoczone zażalenia zostaną uwzględnione w drugim okresie wykonania ustawy. Zresztą uregulowanie kongruy jest obecnie na porządku dziennym obrad komisyjnych w Izbie poselskiej i będzie tam dostarczony materyał, którego hr. Thun domaga się od rządu, jako podstawy do reformy. Poczem przyjęto budżet i ustawę skarbową w drugiem i trzeciem czytaniu. Izba przyjęła rezolucyę co do użycia części wspólnych aktywów. Następne posiedzenie Izby panów odbędzie się 30 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. minister Pino przedłożył i uzasadnił projekt ustawy o budowie czesko-morawskiej kolei transwersalnej.

Do komisyi przemysłowej w miejsce dep. Abrahamowicza wybrano dep. Skarzewskiego. Na opróżnioną posadę przy trybunale państwowym zaproponowano następujące terno: Lienbacher, Chorinsky i adwokat Wiktor Fuchs.

Inne przedmioty porządku dziennego uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Najbliższe posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się 18 kwietnia.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby deputowanych został przedłożony, jak nam już wiadomo, projekt ustawy o wybudowaniu ubocznej linii galicyjskiej kolei transwersalnej. Projekt ten brzmi:

Upoważnia się rząd do wybudowania na koszt państwa: Kolei ubocznej z Suchy przez Skawinę z jednej strony do Podgórza, z drugiej do Oświęcima, oraz takiejże kolei z Żywca do połączenia z koleją koszycko-bogumińską a to za kwotę 14,000.000 zł., która ma być uważana za najwyższą i nieprzekraczalną. Gdyby nie nastąpiło porozumienie z rządem węgierskim, mocą którego połączenie kolei prowadzącej z Żywca z koleją koszycko-bogumińską zostałoby dokonane w części na terytoryum węgierskiem, w takim razie budowa tej linii przeprowadzonąby została tylko do niektórych punktów na granicy galicyjsko-węgierskiej, które to punkta mają być później oznaczone. W tym wypadku koszt budowy kolei żelaznych nie może przenosić kwoty 11½ mil. złr. Przy zawarciu układu w tym przedmiocie nie mogą być w żadnym razie przyjmowane zobowiązania, które mogłyby ograniczyć kolej transwersalną tak pod względem ustanawiania taryfy, jak handlowo-politycznym. Budowa tych kolei ma być rozpoczętą w r. 1883 i ukończoną w przeciągu 2½ lat. Celem uzupełnienia technicznych prac przedwstępnych, przedewszystkiem zaś dla wypracowania projektu szczegółowego przeznaczy rząd na rok 1882 kredyt 100.000 złr. Linie kolejowe, będące przedmiotem niniejszej ustawy, obejmie skarb na własny rachunek, a przelanie praw własności na rzecz osób prywatnych lub jakiegobądź konsorcyum może nastąpić na podstawie osobnej ustawy. Ustawa niniejsza poczyna obowiązywać z dniem jej ogłoszenia.

W umotywowanem sprawozdaniu powołano się na to, że przytoczone w ustawie linie uchwalone już zostały częścią w ustawie o kolei transwersalnej, częścią w rezolucyach izby deputowanych. Co się tyczy połączenia kolei prowadzącej z Żywca z koleją koszycko-bogumińską, generalna inspekcya badała i zastanawiała się nad tem, czy połączenie to nie mogłoby nastąpić wyłącznie na terytoryum austryackiem.

Badania techniczne wykazały, że projekt taki da się przeprowadzić. Wprawdzie koszta takiej budowy zaciążyłyby wyłącznie na rządzie przedlitawskiem, gdy tymczasem przy przeprowadzeniu linii Żywiec-Czacza przypadłoby na rząd przedlitawski tylko 3,200.000 złr., zaś na rząd węgierski 2.500.000 złr., przyczem linia na terytoryum austryackiem miałaby wielkie znaczenie tak pod względem politycznym jak i handlowym. Według tego, czy przyjętą będzie jedna lub druga alternatywa, koszta budowy wszystkich linij ubocznych wyniosą bądź 11 i pół miliona, bądź 14 milionów. Co się tyczy ekonomicznego i politycznego znaczenia w mowie będących kolei, to połączenie Żywiec-Czacza nasuwa obawę, że mogłoby być użyte do odwrócenia obrotu galicyjskiego na linie węgierskie; dlatego też zamieszczono w ustawie postanowienie, że wobec rządu węgierskiego nie mogą być przyjmowane jakiekolwiek zobowiązania. któreby mogły krępować samodzielność galicyjskiej kolei transwersalnej pod względem ustanowienia taryfy i handlowo-politycznym. Linie Sucha-Podgórze i Sucha-Oświecim rokują tylko mierne zyski, przyczyniłyby się jednak do podniesienia obrotu kolei transwersalnej.

Do *Germanii* donoszą z Warszawy, że rząd rossyjski, zgodnie z życzeniem kardynała sekretarza stanu postanowił we wszystkich dwunastu dyecezyach katolickich ustanowić biskupów sufraganów.

Według dzienników petersburskich zamierzonne zmiany w rossyjskiej taryfie celnej odnosić się będą do produktów rolnych, owoców, ogrodowizn, bakalij i towarów kolonialnych. Ministerstwo skarbu spodziewa się z tego źródła powiększenia dochodów o 2 miliony rub. sr. rocznie. Projekt tego podwyższenia ceł, jak zapewnia *Now. Wrem.*, ma być w kwietniu poddany pod rozpoznanie rady państwa.

W d. 23 b. m. upłynął termin odwołania się do kasacyi skazanych w ostatnim procesie terrorystów. Nazajutrz senat rozpatrywał skargi kasacyjne, z których pierwszą wniósł Kletocznikow, a do niego przyłączyli się inni Decyzya senatu dotychczas niewiadoma. Jeden z oskarżonych Merkułow, który czynił zeznania obciążające współoskarżonych, podał prośbę o ułaskawienie do cara; o ułaskawienie innych wnieśli takież podania krewni.

Wczoraj miała się odbyć rozprawa kasacyjna w znanym procesie generała Mrowińskiego, Teglewa i Fursowa.

Wiener Allg. Ztg. otrzymuje z Petersburga drogą pośrednią wiadomość, że rząd rossyjski otrzymał pewne dowody, iż przy-

wódcy ruchu rewolucyjnego przebywają zagranicą i tam redagują pismo *Nwrodnaja Wola.*

W uzupełniających wyborach do senatu francuskiego w Foix wybrany został republikanin Frezoul a w Montauban legitymista Delbreuil.

Dziennik paryski *Evénement* donosi, że Gambeta zamierza znowu odbyć podróż po Francyi, w celu agitowania na swoją korzyść.

Admirał Jaurés, nowomianowany ambasador francuski w Petersburgu, zamierza wkrótce udać się na swoje stanowisko. Również marg. de Noailles wkrótce wyjedzie do Konstantynopola.

Telegram z Belgradu donosi, że Marinowicz, poseł serbski w Paryżu, przeniesiony został do Madrytu. Podpułkownicy Proticz i Simonowicz wysłani zostali do mniejszych dworów w Niemczech, zaś prof. Kujundicz do Aten i do Cetynii, aby zawiadomić o ogłoszeniu królestwa.

W kwestyi dunajskiej telegrafują do *Neue fr. Presse* z Rzymu, że Włochy zgodziły się na propozycye austryacko-niemieckie, nieprawdą jest jednak, ażeby komisya dunajska zebrać się miała już w dniu 1 kwietnia w Gałaczu, gdyż Rossya, Austrya i Rumunia nie wyraziły jeszcze swoich opinij co do tych propozycyj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 marca. Przed południem złożyli wizytę w. księżnie Maryi Pawłównie Najj. Państwo i Najd. Arcyksiężne. W. książę Włodzimierz zwiedził w godzinie południowej masztarnię, następnie Ringtheater, gdzie dopytywał się szczegółowo o przebieg całej katastrofy. Około godziny 5 przyjmował w. ks. w zamku członków ciała dyplomatycznego i arystokracyi.

Wiedeń, 28 marca. Sprawozdanie zarządu odczytane na dzisiejszem walnem zebraniu Banku krajów koronnych wykazuje, że instytucya ta już w pierwszym roku swojego istnienia przyczyniła się do pomyślniejszego rozwoju kredytu państwowego i trzymała się z dala od czysto spekulacyjnych transakcyj, dzięki czemu nawet w chwili ogólnego wstrząśnienia, jakiemu uległ targ pieniężny, zachowała nietknięty cały kapitał akcyjny i rezerwowy. Że zysk roczny jest mniejszym, niż się tego należało spodziewać po sprawozdaniu złożonem na nadzwyczajnem walnem zebraniu d. 19 września 1881, należy przypisać tej okoliczności, iż w obliczeniu uwzględniono zmniejszenie się wartości efektów i udziałów konsorcyalnych, będących własnością towarzystwa, jakie się okazało w bilansie z pierwszych miesięcy r. 1882. Sprawozdanie wylicza następnie pojedyńcze transakcye. Część zysku, jaki przyniosło konsorcyum budowy kolei budapeszteńsko-zemlińskiej, niemniej zyski przy budowie mostu na S wie nie zostały wstawione do bilansu na rok 1882. Przy budowie kolei serbskiej, której podjęła się *Union générale*, bank krajów koronnych brał udział z 30 procentem, przy czem złożył tytułem kaucyi 1,202.000 franków. Kaucya ta została należycie zabezpieczoną. Obecnie bank nie bierze już udziału w tym interesie. Natomiast utworzył Bank wspólnie z bankiem dyskontowym paryskim i innemi zakładami paryskiemi nowe konsorcyum, celem objęcia budowy a następnie ruchu kolei serbskich, tudzież przeprowadzenia potrzebnej ku temu pożyczki. W tym celu został zawarty układ z serbskim ministrem skarbu, a układy względem ratyfikacyi tego układu są już w toku. Kwota ogólna, na jaką zaangażował się bank w różnych interesach spółkowych, wynosiła z końcem 1881 r. 11,187.000 zł. Obecnie wpłacono na to gotówką 5,152.000 zł. Sprawozdanie przechodząc następnie do bilansu nadmienia, że pomiędzy efektami, zostającemi w posiadaniu instytucyi, nie ma takich, których nagły spadek kursu mógłby narazić instytucyę na większe straty. W końcu nadmienia sprawozdanie, że *Union générale* figuruje obecnie w bilansie jako dłużnik z sumą 7,970.000 zł., na co jednak znajduje się zupełnie wystarczające bankowe pokrycie.

Wiedeń, 28 marca. Walne zgromadzenie banku dla krajów koronnych zostało dzisiaj otwarte pod przewodnictwem hr. Wodzickiego i w obecności 55 akcyonaryuszów, reprezentujących 1.389 głosów. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie zarządu, udzieliło jednogłośnie radzie nadzorczej absolutoryum, przyjęło wniosek rady nadzorczej co do podziału zysku. Czysty zysk wynosi 2,215.044 zł., z czego po potrąceniu zapłaconych 5 proc. kuponów pozostaje nadwyżki 644.603 zł. Z nadwyżki tej uchwalono przelać 10 procent do funduszu rezerwowego, 10 procent przeznaczyć na tantiemy, resztę zaś wynoszącą 515.682 zł. wypłacić w dniu 1 lipca r. b., jako superdywidendę, po 2 fr. na każdy kwit intermistyczny. Dalej uchwalono 20 000 zł. na fundusz pensyjny dla urzędników i sług. Na wniosek francuzkiego akcyonaryusza Verneta uchwalono odpisać z nadwyżki 75.656 zł. na konto inwentarza a resztę 38.826 zł. przenieść na nowy rachunek.

Paryż, 28 marca. Izba uchwaliła kredyt ośmiomilionowy na wydatki tunetańskie w drugim kwartale r. b. Prezes gabinetu Freycinet oświadczył, że sytuacya w Egipcie jest tak dobrą, jak tego w ciągu krótkiego czasu od stłumienia powstania spodziewać się było można. Stan czynny wojsk zostanie wkrótce zredukowanym do 30.000. Położenie z każdym dniem się polepsza.

Rzym, 28 marca. Garibaldi przybył do Palermo dziś rano. Porządek panuje najzupełniejszy. Dzienniki oświadczają, że uroczystość rocznicy nieszporów sycylijskich odbędzie się zupełnie spokojnie.

Praga, 28 marca. *Prager Abendblatt* i *Politik* oświadczają, iż wiadomość *Narodnich Listów* o okólniku księcia czarnogórskiego do mocarstw jest zupełnie fałszywą. Czarnogóra wypełnia ściśle wszelkie międzynarodowe obowiązki.

Dobromil, 29 marca. (*Tel. pryw.*) W dzisiejszym wyborze wzięło udział 212 wyborców, 176 głosów padło na p. Antoniego Tyszkowskiego, 35 na ks. Antoniego Juzyczyńskiego, 1 głos na ks. Jusyszkiewicza.

Przemyśl, 29 marca. Głosujących 187. P. Antoni Tyszkowski otrzymał 116, ks. Juzyczyński 67 głosów. P. Tyszkowski wybrany.

Berlin, 29 marca. (*Tel. pr.*) Z Petersburga donoszą, że krąży tam wieść, iż stanowisko hr. Ignatiewa jest silnie zachwiane. Nie został on nawet zaproszony na obiad galowy w Gatczynie.

Na czas uroczystości koronacyjnych zbierze się w Moskwie sto tysięcy wojska, w tej liczbie pułki gwardyi.

Pod tytułem: „Prawdziwe interesa świata słowiańskiego i pokój europejski“ ukaże się wkrótce broszura hr. Piotra Kałuszowa jako odpowiedź na mowy Skobelewa. Broszura kończy się temi słowy: „Ażebyśmy mogli zabezpieczyć sobie zwycięztwo w walce z Niemcami, musimy przedewszystkiem stoczyć zwycięzką walkę przeciwko słabym stronom naszego narodowego bytu. Wystąpienie Rossyi na korzyść Słowian bałkańskich wywołałoby wojnę powszechną. Rossya byłaby zmuszoną walczyć przeciwko Niemcom i Austryi, a prawdopodobnie także przeciw Turcyi i Rumunii.“

Londyn, 29 marca. W Izbie niższej w rozprawie nad bilem zmiany regulaminu Forster bardzo silnie potępiał postępowanie Parnellistów, które Irlandyi hańbę przynosi i dodał, że właśnie z powodu ich postawy środki przymusowe okazują się niedostatecznemi, mimo to jednak ustawy wyjątkowe wielu morderstwom i gwałtom zapobiegły. Wrazie potrzeby rząd i parlament będzie musiał zdecydować się na jeszcze surowsze środki.

Dublin, 29 marca. W skutek zamordowania pewnego młodego człowieka w szynkowni, przedsięwzięto kilka aresztowań, ponieważ morderstwo przypisywane jest tajnemu związkowi. W mieszkaniu jednego z aresztowanych znaleziono wiele broni palnej i amunicyi.

Budapeszt, 29go marca. Minister skarbu zawarł z konsorcyum węgierskiego banku kredytowego układ o pokrycie deficytu 1882 r. przez wypuszczenie renty papierowej pięcioprocentowej.

Ateny, 29 marca. Izba przyjęła ustawę assymilującą anektowane prowincye z dawnemi prowincyami państwa. (Ob. *Sprawy zagraniczne*).

Tryest, 29 marca. Prezes Izby handlowej Reinell, przesłał rządowi telegraficznie imieniem stanu handlowego miasta Tryestu najgorętsze podziękowanie, z powodu przedłożenia radzie państwa projektów połączeń kolejowych Tryestu, które spełniają dawno żywione życzenia tego miasta i czynią zadość jego interesom.

Tunis, 29 marca. Bej przesłał do komendy wojskowej dekreta w przedmiocie amnestyi dla pewnej liczby powstańców którzy chcą się poddać. Idzie tu o ludzi zostających pod dowództwem Alego-ben-Kalifa. Sądzą że i ten ostatni zostanie ułaskawiony, jeżeli da rękojmie dostateczne co do swego zachowania się w przyszłości.

Wiedeń, 29 marca. Wielki ks. Włodzimierz wraz z małżonką i w. ks. Meklembursko-Szweryński, serdecznie pożegnani przez Najj. Pana, który im towarzyszył na dworzec kolei, dziś przed południem odjechali do Rzymu.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 marca 1882.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	298	—	302	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		167	—	170	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		302	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	20	101	20
„ „ „ 4 pr. w. a.		92	50	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe		100	20	101	20
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.		89	—	91	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.		98	50	99	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		101	15	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	75	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa		18	50	20	50
„ „ Stanisławowa		22	—	25	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	56	5	66
Dukat cesarski		5	58	5	68
Napoleondor		9	48	9	58
Połimperyał		9	77	9	88
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
„ „ papierowy		1	$19^1/_4$	1	$21^1/_4$
100 marek niemieckich		58	45	59	25
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 marca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	74.80	75.—
luty-sierpień	74.80	75.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.70	75.90
kwiecień-październik	75.70	75.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.—	118.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.—	129.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 50	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.15	90.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	92.95	93.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.75	99.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	97.25
Węgier	97.75	98 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.—	123 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.10	313.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	819.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	537.—	539.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	206.75	207.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2507.—	2512 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	168.—	168.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	305.60	306.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	141.—	141 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155.—	155.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.50	101—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100 50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.40	101.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.75	93.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.—	91.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.20	95.60
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	91.80	92 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.25	177.75
Clarego po 40 zł m. k.	40.50	41.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	22.50	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.75	45 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.40	37.80
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.30	120 40
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 28 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	15
„ „ „ w srebrze	75	90
Renta w złocie	93	10
Losy pożyczki z r. 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	320	25
Londyn	120	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	70

Przyjechali do Lwowa.

dnia 29 marca 1882

Hotel George'a

Pp. W. Morawski z Odrzechowa. K. Ott z Norymbergi. I. Fuchs z Wiednia A. Schmack z Opawy.

Hotel Europejski

Pp. I. Urbański z Dobroszyna. F. Krzyszkowski z Rossyi. F. Foltański z Kańczugi. A Schwenkert z Lipska.

Hotel Warszawski

Pp. I. hr. Młocki z Król. pol. I Link z Łapszyna. M. hr. Czosnowski z Wołynia. I. Chmielewski z Żydaczowa. W. Wiśniewski z Leszczkowa. M. Czarnecki z Czerniowiec. A. Łazowski z Drohowyża I. Horain z Ameryki.

Hotel Angielski

Pp. W. Czajkowski ze Swierza. I. Solecki z Kozic. A. Czołowski ze Stanisławowa. K. Gorajski z Umieszcza. I. de Rose z Podwołoczysk.

Hotel Langa

Pp I Walter z Berech dolnych. O Neimeister z Wiednia I. Krauss z Pragi. I. Engelberg z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 29 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 3.0°C. Psychrometr wilgotny 2.0°C Prężność pary 4.7mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 10.

Temperatura powietrza 2.4° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 761.5mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociag mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

(2168 2—3) **Konkurs.**

L. 109. Celem obsadzenia posady lekarza sanilarnego w Delatynie i Łanczynie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem słuzbowym z siedzibą w Delatynie względnie z siedzibą, którą przeznaczy c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 26 kwietnia 1882 włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 615 zł. a mianowicie: za pełnienie obowiązków lekarza salinarnego w Delatynie 315 zł. zaś za pełnienie tychsamych obowiązków w Łańczynie 300 zł.

W powyższem wynagrodzeniu 615 zł jest zawarte wynagrodzenie za wszelkie jazdy bądź to z Delatyna do Łanczyna lub odwrotnie w celu niesienia pomocy lekarskiej chorym sługom lub robotnikom salinarnym.

Lekarz salinarny obowiązany będzie do leczenia tych robotników i sług salinarnych, którym przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej i winien będzie zastosować się do instrukcyi wydanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1875 l. 11276 względnie do rozporządzeń wydanych później, lub wydać się jeszcze mogących

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić i wykazać swój wiek, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, osiągnięty stopień doktora medycyny i chirurgii jako też znajomość języka krajowego i niemieckiego.

Podania o powyższą posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do ck. Zarządu salinarnego w Łańczynie, a to jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Z c. k. Zarządu salinarnego

Łanczyn dnia 24 marca 1882.

(2123 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6757 Celem nadania stypendyum z zapisu ś. p. Teodora Stanisława dw. im. Paprockiego. o rocznych 150 złr. w. a., począwszy od II. półrocza roku szkolnego 1881/2, ogłasza się niniejszem konkurs

Rzeczone stypendyum przeznaczone jest dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w kraju

Paproccy a pomiędzy nimi krewni ś. p. fundatora mają pierwszeństwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 kwietnia 1882 i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, iż należą do rodziny ś. p. fundatora.

Z wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 28 lutego 1882

(2143 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 13846. Celem nadania stypendyum z fundacyi Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 100 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie mieszkańców powiatu Przemyskiego, jak takowy istniał w r. 1861, tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacyi t. j. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie.

Gdyby takich kandydatów nie było, natedy otrzymac może stypendyum uczeń szkół realnych, pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi, a stypendysta pobierać może takowe aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniesione być winny na ręce Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do końca kwietnia r. b. i zawierać mają prócz dowodów o pochodzeniu uprawniającem do uzyskania stypendyum, również metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 16 marca 1882.

(2141 3—3) **Konkurs**

L. 852. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, opróżnioną została posada adjunkta z roczną płacą wedle XItej klassy rangi tudzież dodatkiem na pomieszkanie 120 złr. i dodatkiem aktywalnym 90 złr., nareszcie deputatem 10 metrów kubicznych twardego, 4 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego i 7 kilo świec stearynowych rocznie.

Ubiegający się o tę pesadę mają wykazać wiek, ukończone studya, wykształcenie w zawodzie administracyjnym i rachunkowym, dotychczasową służbę i biegłość w językach polskim, ruskim, i niemieckim.

Podania należycie udokumentowane, własnoręcznie pisane i do c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie wystosowane mają być wniesione w drodze przełożonej władzy, najdalej do 26go kwietnia 1882 u podpisanej dyrekcyi.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie dnia 25go marca 1882.

(2189) **Ogłoszenie.**

L. 1378. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Podbereżce powiatu sądowego Załoźce rozpoczyna komisya hipoteczna 13 kwietnia 1882

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C k. sąd powiatowy

Załośce 25 marca 1882.

(2202) **Ogłoszenie.**

L. 1378. Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jaśniszcze wykłada się do przejrzenia w Sądzie tutejszym.

Zarzuty można wnosić po dzień 5 kwietnia 1882.

C. k. sąd powiatowy

Założce 25 marca 1882.

(2195 1—3) **Edykt**

L. 492. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Z wny w kwocie 56 zł z pn. realność pod Nr. 32 w Kolbuszowy górnej położona, Rozalii Dryja własna ciała tabularnego niestanowiąca w dniach

2 maja
6 czerwca 1882
7 lipca

każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie

Cena wywołania wynosi 620 zł wadyum 62 zł.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sadu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 15 marca 1882.

(2199 1—3) **Edykt.**

L. 3462 C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Rozalii Makar w kwocie 137 zł. 27 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 142 w Łomnie położonej dłużniczki własnej na terminie dnia 4 kwietnia 1882 o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka dnia 17 stycznia 1882.

(2203 1—3) **Edykt.**

L. 33320. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§ 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 100daw/42now w mieście Samborze wdzielnicy lwowskiej w Samborskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Arona Weissa ze Sambora za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 7 lipca 1880 l. 16342 wyznaczony minął, przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 maja 1882 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Samborze zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższe dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 11 stycznia 1882.

(2201 1—3) **Edykt.**

L. 7665. C. k. sąd powiatowy w Zborowie ogłasza, że na dniu 3 maja 1882 o godzinie 11 rano w biurze wykona przymusową publiczną licytacyę gruntów rustykalnych „Albinówka" zwanych, stanowiących ciało hipoteczne wykazem hip. l. 296 gminy katastralnej Serwyry z Jackowcami objęte, obejmujących przestrzeń 60 morgów 1455 kwadr. sąż. na 7290 zł. wa. ocenionych egzekutów Aleksandra i Albiny z Zamojskich małżonków Kociatkiewiczów własnych za jakąkolwiek cenę zresztą pod warunkami ts edyktami z 24 stycznia 1881 l 436 i z 19 sierpnia 1881 l. 5358 w Nr. 106, 107, 108, 244, 245 i 246 niniejszej gazety ogłoszonemi celem ściągnięcia sumy 6000 zł. wa. z pn. na rzecz Tekli Sakowiczowej.

Oraz zawiadamia się niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu egzekutów Aleksandra i Albinę z Zamojskich Kociatkiewiczów, że w myśl §. 12 pc. ustanowiono dla nich kuratorem p Teofila Radałowcza ze Zborowa i wzywa się ich, ażeby temu kuratorowi potrzebną do tej sprawy informacyę dal, lub innego zastępcę Sadowi wymienili.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów dnia 1 lutego 1882.

(1328 1—3) **Edykt.**

L. 627. C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że Józef i Tekla Kobylańscy z Ładyczyna na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 31 stycznia 1882 l. 1174 marnotrawcami uznani zostali i kuratorem ich Antoniego Boniakowskiego z Ładyczyna usta owiono.

Mikulińce 15 lutego 1882.

(2163 1—3) **Edykt**

L. 9312. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w kwocie 346 złr. 96 ct. zpn. odbędzie się w dniach 9 maja, 14 czerwca i 19 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności pod lk. 85 rep. 177 w Brzuzie stadnickiej położonej Józefa Wojciecha i Jana Tokarzów własnej.

Cena wywołania 2300 złr.

Wadyum 230 złr.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łancut dnia 31 grudnia 1881.

(2196 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 41. W sprawie egzekucyjnej Moritza Fuchsa przeciw Jakubowi Juzwin pto 98 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż dwóch parcel pola do realności pod n. 32 w Prosowcach należących w niwie „Kąt" i „Fedorowa dolina" położonych, ciała tabularnego niestanowiących Jakóba Juzwina własnych, w trzech terminach dnia 12 kwietnia, dnia 12 maja i dnia 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami z tem, że parcele te przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cena szacunkowa 720 zł., wadyum 72 zł. a. w. Reszta warunków, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 28 lutego 1882.

(2198 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 966. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 19 marca 1880 l. 640 w numerach 94, 95 i 96 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi: I realności pod l. 24 w Dmytrzu, II $^{17}/_{39}$ części realności pod l. 25 w Dmytrzu, III $^{11}/_{20}$ części realności pod l. 184 w Łanach, nareszcie IV realności pod l. 237 w Łanach, Starostwie Lwowskim położonych, Jurka i Katarzyny Jybinków własnych, na zaspokojenie pretensyi Rozalji Święcickiej w sumie 502 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 11 maja 1882 godzinie 10 rano, na którym te realności także niżej cen szacunkowych w edyktach do l. 640 wymienionych, za jakąkolwiek cenę, za złożeniem wadyum, dla realności pod I oznaczonej na 6 zł., pod II wymienionej na 12 zł. 50 ct., pod III wymienionej na 123 zł., pod IV wymienionej na 17 zł. 50 ct. zniżonego, w tusądowej kancelaryi sprzedane zostaną. Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 28 lutego 1882.

(2182 1—3) **Edykt.**

L. 4816. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni wiadomem czyni, że w Sądowej Wiszni zmarł na dniu 20 października 1877 Andrzej Makarucha z pozostawienidm dzieci Jana, Hryńka, Michała i Stefana Makaruchów.

Gdy miejsce pobytu Jana Makaruchy sądowi znanem nie jest, przeto wzywa go się ażeby się w przeciągu roku w tutejszym sądzie zgłosił i swoje oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek tylko z oświadczonymi spadkiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Szymonem Wać z Sądowej Wiszni pertraktowany będzie.

Sądowa Wisznia dnia 5 grudnia 1881.

(2186 1—3) **Edykt.**

L. 10471. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Israelowi Fischler pto 113 zł. 40 ct., 113 zł 40 ct. i 1810 zł. 8 ct. a. w. ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Israela Fischlera do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Feilesa kuratorem, a dra Lukę jako zastępcę i doręcza kuratorowi uchwałę tut. sądu z dnia 4 lutego 1882 l. 790 dozwalającą licytacyę realności pod l. k. 19 parc. bud. 286 m. w Kołomyi.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Israela Fischlera, aby w należytym czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 18 marca 1882.

(2177 1—3) **Edykt.**

L 1188. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w tymże sądzie w celu zaspokojenia pretensyi Fedia Sierzanta w kwocie 592 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 6 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. k. 148 i niewydzielonej połowy gruntów w Rozwadowie według wykazu hipot. l. 473 i 474 dłużnika Fedia Kowala własnych, protokołem z dnia 7 lipca 1880 l. 4843 oszacowanych, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 895 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 90 zł. złożoną być ma, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzeć i odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1881 prawo zastawu na realności na sprzedaż wystawionej, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły c. k. notaryusz tutejszy Władysław Manasterski kuratorem mianowany został

Mikołajów dnia 22 lutego 1882.

(2147 1—3) **Edykt.**

L 1160 C. k. sąd powiatowy w Czortkowie uznaje Fedka Podolczuka z Białobożnicy marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Kostiów.

C. k. sąd powiatowy

Czortków 4 lutego 1882.

L. 3887. (2122 2—3)

Obwieszczenie.

Dnia 1go kwietnia b, r. rozpocznie fungować nowo otworzony c. k. urząd pocztowy w Turce pod Kołomyją, który załatwiać będzie przesyłki listowe i wartościowe jako też przekazy do kwoty 200 zł. przy pociągach kolejowych między Lwowem i Czerniowcami względnie Suczawą obiegających i przez tę miejscowość przechodzących.

Do okręgu doręczeń rzeczonego urzędu pocztowego przydziela się miejscowości: Dobrowódka i Kamionki wielkie.

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Lwów dnia 14 marca 1882.

(2122 2—3) **Kundmachung.** Zl. 3887

Mit 1. April l. J. wird im Orte Turka bei Kołomyja ein k. k. Postamt errichtet, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte bis zum Betrage von 200 fl. ö. W. befassen und seine Verbindung mittelst der zwischen Lemberg und Czernowitz beziehungsweise Suczawa verkehrenden und die gleichnahmige Bahnstation passirenden Züge erhalten wird.

Zu dem Bestellungsbezirke dieses Postamtes werden die Ortschaften Dobrowódka und Kamionki wielkie zugewiesen

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 14. März 1882

(2167 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4708. Na dniu 2 maja 1879. przytrzymała c. k. straż Skarbowa w Krakowie skrzynię w wadze 219½ kilogr. zagranicznych towarów bawełnianych, która nadaną była w Bielsku dnia 29 kwietnia 1879 przez Dawida Katza.

W myśl §. 621 i 622 ustawy karnej na przestępstwa dochodowe wzywa się właściciela powyższych towarów, ażeby w przeciągu 90 dni w Krakowskiej c. k, powiatowej Dyrekcyi skarbu się zgłosił i swe prawa do tychże dowiódł, albowiem w przeciwnym razie postąpi się według prawa.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków 24 marca 1882

(2133 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 352. Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 8 maja 1882 o godzinie 9 z rana rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, zaś zastępcami przewodniczącego radców: Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 23 marca 1882.

(2099 2—3) **Edykt.**

L. 10764. W dniach 24 kwietnia, 24 maja i 26 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna wymusowa sprzedaż gruntu pod l. 96 w Sadzawce położonego, niehipotecznego, Jakóba Gontaruka własnego, celem wydobycia sumy 23 złr. w. a. zpn. na rzecz Mortka Gerstenhabera

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania 100 złr.,

poręczne 10 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn 28 stycznia 1882.

(2116 2—3) **Edykt.**

L. 5534. W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. wa. względnie 196 złr. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 43 w Piątkowy położonej, wedle wykazu hipotecznego 73 księgi głównej gminy katastralnej Piątkowy Jakóba Sochy własnej, w dniach 3 maja, 5 czerwca i 7 lipca 1882 każdą razą o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejszeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyzyn dnia 28 stycznia 1882.

(2148 2—3) **Edykt.**

L. 4722. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Grossa przeciw Ludwikowi Neigerowi pto 4000 zł. odbędzie się dnia 14 kwietnia i 19 maja 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna sumy 4478 zł. z większej 6717 zł a.w. w stanie biernym realności w Myślenicach pod lk. 68 i realności pod lk. 6 w Dolnejwsi Amalii Gutmanowej własnych zaintabulowanej

Cena wywoławcza wynosi 4478 zł. wadyum 447] zł. wa. Reszta warunków widoczna z aktów.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice dnia 18 stycznia 1882.

(2134 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9411. C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Emilii Chełmińskiej przeciw Michałowi i Annie Filowiczom o zapłatę 240 zł. z pn. dozwolił publiczną przymusową sprzedaż domu pod l. k. 502 i połowy placu z realności pod l. 303 w Brzeżanach na nowym rynku położonych, wedle dom. VII pag 35 n. 7 haer. i dom. VII pag. 35 i 144 n. 8 haer. dłużników własnych, pod warunkami:

Ceną wywołania jest szacunek w ilości 267 zł. 63 ct., wadyum 26 zł. 73 ct. Cenę kupna trzeba w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi do depozytu złożyć pod rygorem relicytacyi na koszt nabywcy. Należytość od kupna ponosi nabywca.

Licytacya odbędzie się dnia 19 kwietnia i 24 maja 1882 zawsze o 9 godzinie rano w ogłaszającym sądzie i to tylko wyżej lub za cenę szacunkową. Gdyby tej ceny nie ofiarowano, wyznaczony termin na dzień 1 czerwca 1882 godzinie 9 rano do ułożenia warunków ułatwiających. Zaległości podatkowe w c. k. urzędzie podatkowym, stan tabuli i akt oceniania w tutejszym sądzie przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 25 maja 1881 do tabuli weszli, lub którymby postanowienie sądowe do rąk własnych doręczone być nie mogło, do rąk kuratora dra Karola Gottlieba w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 31 grudnia 1881.

(2166 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 71960. W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w Sanockim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert.

1. Na trakcie Podtatrzańskim:			
W sekcyi drogowej Ustrzyki	4195 zł.	75½ ct.
" " Sanok	3896 "	22 "
" " Rymanów	1065 "	53 "
2. Na trakcie Przemyskim:		
W sekcyi drogowej Domaradz	1151 "	57½ "
" " Rymanów	424 "	34½ "
Razem	10733 zł.	42½ ct.

Plany, kosztorysy sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu odbyć się mającej licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferenta, że wniesiona oferta jest konkretalną, uważanem będzie za nieważne.

Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 13 marca 1882.

(2166 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4678 W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1882, 1883 i 1884 na g ścińcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Myślenicach licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych w r. 1882 wykonać się mających wynosi:

W sek. drogowej myślenickiej	1574 zł.	43½ ct.
" " krzeszowskiej	3862 "	07 "
" " jordanowskiej	2196 "	86 "
ogółem kwotę	7633 zł.	36½ ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną, uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14 marca 1882.

(2166 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6726. W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia w roku 1882 słupów kilometrowych na gościńcach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnych dębowych słupów wynosi 106 sztuk, koszta zaś w kwocie fiskalnej 1160 zł. 8 ct.

Plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej opiewajace na całą powyższą dostawę z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 13 marca 1882.

(2162 2—3) **Edykt.**

L. 8701. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytow. włościańskiego we Lwowie w kwocie 500 złr. zpn. odbędzie się w dniach 11 kwietnia, 11 maja i 13 czerwca 1882 o godzinie 10 rano sprzedaż realności lk. 262 rep. 15 w Rakszawie położonej lwh. 542 objętej Józefa Kuszaja własnej.

Cena wywołania 950 złr.

Wadyum 95 złr.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. sądow. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 30 listopada 1881.

(2171 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1327. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 188 w Perehińsku położonej, dłużnika Oleksy Hańciuka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokół opisania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów 21 marca 1882.

(2155 2—3) **Obwieszczenie**

L. 374. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że w dniach 21 kwietnia 26 maja i 28 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Bałuchowskiego w Przedzielnicy pod l 35 położona na zaspokojenie wierzytelności Hersza Aszkenar w kwocie 8 zł. z ceną wywołania 580 zł. a wadyum 58 zł. wa

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromilu.

Dobromil 18 lutego 1882.

(2181 2—3) **Edykt.**

L. 606. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mendla Weniga w kwocie 50 zł. odbędzie się dnia 24 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39/B. Sanoku położonej, wedle księgi głównej miasta Sanoku Tom. I. str. 78 i 86 poz. 5 6. 7 włas. dłużniczki Joanny Deljanowicz własnej.

Cena wywołania wynosi 406 zł. wadyum 41 zł o

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Lewicki c k. notaryusz w Sanoku.

Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Sanok dnia 20 lutego 1882.

(2185 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9479. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w myśl § 235 ust konk. konkurs do majątku Juliusza Mikolasza uchwałą z 1 stycznia 1881 l. 67 otwarty, wskutek wykonania ugody przymusowej został zniesiony.

Lwów 18 marca 1882.

(2183 2—3) **Edykt.**

L. 296. C. k. sąd powiatowy w Skałacie uznaje Aleksandra Bojczuka z Czerniszówki marnotrawcą i ustanawia dla niego Semka Bujczuka z Czerniszówki kuratorem.

Skałat dnia 22 stycznia 1882.

(2149 2—3) **Edykt.**

L. 1606. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Aronowi Becherowi o zapłacenie dwóch rat po 141 zł. 70 ct. i 2060 zł. 96 ct. a. w. odnośnie do tusądowych uchwał i edyktów z dnia 17 listopada 1881 l. 10784 i z dnia 5 grudnia 1881 l. 11726, że przymusowa publiczna sprzedaż realności Mojżesza Arona Beschera w Kołomyi pod l. k. 53 l. top. 397/508 na przedmieściu stanisławowskiem położonej, pod następującemi ułatwiającemi warunkami się odbędzie:

1. Wadyum obniża się z 10 procent na 5 procent ceny wywołania, a gdy cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 5500 zł. a. w. przyjęta, obniża się wadyum z pierwotnej sumy 550 zł. na sumę 275 zł.

2. Do przeprowadzenia tej przymusowej publicznej sprzedaży realności, pod l. k. 53 l. top. 397/508 w Kołomyi na stanisławowskiem przedmieściu położonej, wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze VI, przy którym rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

3. Inne warunki licytacyjne, uchwałą tusądową z dnia 17 listopada 1881 l. 10784 objęte, pozostają niezmienne.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 23 lutego 1882.

(2161 2—3) **Edykt.**

L. 8697. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 14 rat po 18 złr. tudzież resztującego kapitału 179 złr. 82 kr. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 25 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 104, 474 sub rep. 522 w Żołyni położonej, a wedle T. II. pag. 17 n. 2 haer. Wojciecha Wawreaszka własnej. Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 50 złr.

Łańcut dnia 14 lutego 1882.

(2064 2—3) **Edykt.**

L. 788. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kalmana Steina, iż z powodu wniesionego przeciw niemu przez Filipa Nadla pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 254 złr. i 27 ct zpn adwokat Dr. Billet z substytucyą adwokata Dr. Heynego kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sąd tutejszy zawiadomić.

Złoczów dnia 4 lutego 1882.

(2176 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1397. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włoś. przeciw Jackowi Charo w ilości 19 rat po 18 złr. i t. d. w dniach 28 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1882, publiczna sprzedaż realności pod l. 27 w Komarowicach położonej, każdym razem o godzinie 10ej rano w kancelaryi tut. Sądu z ceną wywołania 550 złr. a zakładem 55 złr. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej wysokości długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 2 marca 1882.

(2146 2—3) **Edykt.**

L. 2815. C. k. sąd powiatowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż Dr. Bronisław Brzeski c. k notarysz w Dębicy zastępcą zarządcy masy konkursowej Libera Zittera z Dębicy wybranym został.

W Tarnowie dnia 16 marca 1882.

(2140 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 15904. C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie 1586 złr. aw. z pn. należących się c. k. uprzyw. gal akcj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, rozpisano relicytacyę realności pod l. 7 m. w Stryju leżącej, wedle dom. IX. str. 25 l. 13 i 14 dłużnika Nuchima Auerbacha własnej, na dniu 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano z tem, że na tym terminie realność powyższa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 5763 złr. 91 ct. w. a.

Wadyum 286 złr. w. a.

Resztę warunków i odnośny wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

W Stryju, dnia 10 lutego 1882.

(2111 3—3) **Edykt.**

L. 5781. W Sądzie tutejszym dnia 3 kwietnia, 8 maja i 12 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż połowy ogrodu i 3 morgów pola w Jezierzance pod l k. 126 położonych, nietabularnych, Michała Bilińskiego własnych na zaspokojenie pretensyi Berla Schiffmana 80 złr.

Cenę wywołania stanowi kwota 430 zł., poniżej której sprzedaż dopiero przy trzecim terminie nastąpi. Zakład wynosi 43 złr.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych są w Sądzie do przejrzenia. C. k. Sąd powiaowy.

Borszczów dnia 2 grudnia 1881.

(1236 3—3) **Edykt**

L. 861. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy gruntu pod n. k. 20 w Dornbachu położonego, na 320 zł. oszacowanego „IV Flur“ zwanego, do Katarzyny Krachowej należącego, w sprawie Wendalina Kracha pto 300 zł.

Zakład wynosi 32 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożono w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 7 kwietnia 1881.

(2128 3—3) **Edykt**

L 1842. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1882 i dnia 17 maja 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Kołomyi w kwocie 1700 zł. w. a. z. pn. publiczna przymusowa sprzedaż pod l. k. 17 w Kołomyi położonej realności Abischa Marmorosza.

Cenę wywołania stanowi kwota 3040 zł. w. a. a to na każdym z tych terminów nie niżej ceny wywołania, a wadyum 304 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Freudenberga z substytucyą adwokata Dr. Maramorosza.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć mozna w tutejszosądowej registraturze.

Kołomyja dnia 23 lutego 1882.

(2068 3—3) **Edykt.**

L. 6415. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Hrycia Kiszczaka, aby do jednego roku do spadku po beztestamentalnie w Bałuciance 20 stycznia 1881 zmarłym Michale Kiszczaku się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z jego kuratorem Michałem Kiszczakiem przeprowadzone będie.

C. k. sąd powiatowy

Rymanów 20 grudnia 1881.

(2118 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3741. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Fesz a względnie tegoż małoletnim spadkobiercom o 95 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 7 kwietnia, 5 maja i 9 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Kotani leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł., zakład 40 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród dnia 21 stycznia 1882.

(2114 3—3) **Edykt.**

L. 1571. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Matiasz z Jabłonowa za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 7 marca 1881 l. 2779 za marnotrawcę uznany został i temu na kuratora Wasyl Olejnik nadany jest.

Kopyczyńce dnia 25 kwietnia 1881.

(2129 3—3) **Edikt.**

Zl. 1771. Es wird hiemit bekannt gemacht, daß die zur Hereinbringung der erzeugten Forderung pr. 1110 fr. ö W. sammt 6% Zinsen vom 13. November 1877 und Gerichtskosten pr. 6 fl. 87 kr. 4 fl. 72 kr. dann der Exekutionskosten pr. 4 fl. 26 kr. 5 fl. 87 kr. und 14 fl. 22 kr. und endlich der hiemit zuerkannten Kosten im Betrage v. 25 fl. ö. W. mit dem h g. Beschluße vom 22. December 1881 Z. 10981 zu Gunsten des Jacob Cellner bewilligte executive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Bazyl Ciesielski eigenthümlichen Realität CN. 104 und N. top. 455/596 u. 597 dann des 4ten Theils der Realitäten CN. 68, und top. N. 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1942, 1951, u. 1952 zu Kołomyja Kuttyer Vorstadt, über Ansuchen des Executionsführers unter den früheren Licitations-Bedingungen anstatt am 24. Februar u. 27. März 1882 an den nunmehr auf den 28. August 1882, und 25. September 1882 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags bestimmten Licitations Terminen vorgenommen werden wir, und daß zur Verhandlung mit den Hypothekargläubigern hinsichtlich der zugestattenden erleichternden Bedingungen und des auszuschreibenden dritten Licitations Termines die Tagfahrt auf den 16. Oktober 1882 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Kołomyja 19. Februar 1882.

(2112 3—3) **Edikt.**

Zl. 1432. Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, dass in der Exekutionssache des Isak Reich gegen Kunegunde Kuźmińska pto. 1150 fl. und 230 fl. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der der Kunegunde Kuźmińska gehörigen in Drohobycz sub. CN. 15 Vorstadt Zwarycz gelegenen Realität auf den 30. März, 30. April und 31. Mai 1882 jedesmal vormittags 10. Uhr in BN. 2 angeordnet worden ist und dass diese Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswert beim dritten hiegegen auch unter demselben veräußert werden wird. Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert pr 2500 fl das Vadium beträgt 250 fl; für die unbekannten Gläubiger wird der Advokat Dr. Wohlerner zum Kurator ernannt.

Der Tabularauszug, das Schätzungsprotokoll und die Feilbiethungsbedingungen können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

Drohobycz am 16. Februar 1882.

(2121 3—3) **Edykt.**

L. 9381. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 23902 zł. 43 ct. z przyn. odbędzie się dnia 19 maja 1882 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Karola Pietscha wedle Dom. 145 pag. 33 n. 13 haer. i Dom 54 pag. 256 n. 12 haer. należących realności pod ll. 327, 328, 329, 330 i 331¼ we Lwowie położonych, na którym to terminie realności te ryczałtowo i niżej ceny szacunkowej 79801 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 3990 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 stycznia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Gorecki kuratorem a jego zastępcą adw. Dr. Balko mianowany został.

Lwów dnia 11 marca 1882.

(2089 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5564. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców ś. p. Bolesława Urzędowskiego przeciw Konstantemu i Zofii Kostkiewiczom pto 300 zł. i 200 zł. a. w przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 288 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom III pag. 71 Tom. VI pag. 673 n. 6 haer. Dom. VII pag 433 n. 9 haer. Konstantego i Zofii Kostkiewicz własnej, w dwóch terminach dnia 19 kwietnia i dnia 24 maja 1882 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 759 zł. 97 ct., wadyum w kwocie 76 zł. 9 ct. a. w., które gotówką lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub Banku hipotecznego we Lwowie złożyć należy, zostaje nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś innym licytantom zwrócone.

Gdyby przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została, mają strony interesowane przy terminie dnia 31 maja 1882 o 10 godzinie z rana w sądzie tutejszym celem ułożenia łagodzących warunków licytacyjnych wyznaczonym a to pod rygorem §. 148 ust sąd. stanąć. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamia się strony, świetną c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, Wysokie Namiestnictwo we Lwowie imieniem funduszu indemnizacyjnego, Piotra Węgierskiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego przez kuratora adwokata dra Gottlieba i edykta, Piotra Worobiec, Domicelę Worobiec, Józefa Kennera i wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 lipca 1881 do tabuli weszli przez kuratora adw. dra Gottlieba.

Brzeżany dnia 17 sierpnia 1881.

(2084 3—3) **Edykt.**

L. 2260. W dniach 26 maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1882 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Swyszczuka własnej w Kluczowie małym pod l. k. 51 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Altera Gugiga w kwocie 198 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 869 złr.

Zakład 86 złr. 90 ct. zpn. wa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn 6 maja 1881

(2094 3—3) **Edykt.**

L. 10096. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6 marca 1882 do l. 10096 wnieśli Józef Tybiński, Jędrzej Tybiński i Tekla z Tybińskich Kogutowa przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Tybińskiemu, względnie tegoż niewiadomym spadkobiercom i prawonabywcom, pozew o uznanie własności realności pod l. 634¼ we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanego Michała Tybińskiego względnie nieznanych tegoż spadkobierców i prawonabywców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. K. Hoffmann kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany, zaś wymienionych pozwanych się wzywa, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 11 marca 1882.

(2082) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1882, Z 4324, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 10 vom 5 März 1882 wegen des Artikels „Ein Manifest der americanischen Arbeiter zu Gunsten Irlands“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1882, Z. 4325, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Kobold“ Nr. 5 vom 5 März 1882 wegen der Illustration mit der Ueberschrift „Für die czechische Universitäts-Capelle“, wegen der Artikel „Grazer Spaziergänge“, „Pater Schönfuchs“, „Wo ist die Polizei“ und „Kaffeehausgespräch“, dann wegen der Gedichte „Zeitsplitter“ und „Licht, Licht“ nach den §§ 303, 300 und 302 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 7 März 1882, Z. 6536, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 1 vom 6 Jänner 1882 wegen des Artikels „Vagabunden und Lumpengesindel“ nach den §§ 122 und 302 St G. wegen der Artikel „Arbeiterorganisation“, „Belgien“, „Irland“ und „Kleine Mittheilungen“ nach § 305 St G., wegen des Artikels „Die Lage in Rußland“ nach § 66 St. G., wegen des Artikels „Der Prager Socialistenproceß“ nach § 300 St G., endlich wegen des Aufrufes „Zur Unterstützung der Gemaßregelten“ nach § 310 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8 März 1882, Z 6704 und 7038, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr. 62 vom 4 März 1882 wegen des Artikels „Hornicka stavka v Nyranech“ nach § 305 St. G., dann der Zeitschrift „Politik“ Nr. 67 vom 8 März 1882 wegen des Leitartikels „Ein slavisches Königreich“ nach § 63 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1882, Z. 6785, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 6 vom 2 Februar 1882 wegen des Artikels „Avis an die Corespondenten“ nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Nieder mit den Königen“ nach § 65 a St G., wegen der Artikel „Aus der Rede Liebknechts über den Reichsetat“ und „Socialpolitische Rundschau“ von „Die neueste“ bis „erkennen werde“ nach § 305 St. G., wegen des unter der Ueberschrift „Socialpolitische Rundschau“ enthaltenen Absatzes „Kann es“ bis „Bourgeoisie-Gesellschaft“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach den §§ 308 und 310 St G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1882, Z. 6705, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 2 vom 14 Jänner 1882 wegen des Artikels „Proletarier-Wohn und Werkstätten“ nach den §§ 65 a und 302 St. G, wegen des Artikels „Irland“ nach § 65 a St. G., wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach den §§ 65 a 300 und 305 St. G., wegen der Artikel „Deutschland“, „Berlin“, „Frankreich“ und „England“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Schweiz“ nach den §§ 300 und 305 St. G, endlich wegen des Aufrufes „Zur Unterstützung der Gemaßregelten“ nach § 310 St. G., verboten

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14 März 1882, Z. 4031 und 4032, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisch-schlesischer Correspondent“ Nr. 60 vom 13 März 1882 wegen des Artikels „Die Wiedereroberung der Crivoscie“ von „Es befinden sich“, dann der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ Nr. 59 vom 13 März 1882 wegen des Artikels „Vom Insurrections-Schauplatze“ von „Es befinden sich“ ferner wegen des Telegrames „Wien 12 März 11 Uhr 30 Minuten Nachts“ von „Die Krivoschije“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1882, Z. 3282, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 8 vom 10 Februar 1882 wegen des Artikels „Revolutionäre Kraftphrasen und gemäßigte Form des Ausdruckes“ nach § 302 St. G, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1882, Z. 1010, die Weiterverbreitung der Zeitschrft „Katolicka Dalmacija“ Nr. 16 vom 27 Februar 1882 wegen des Artikels „Razlicite Vjesti“ von „Cujemo da je“ bis „szednjih skola“ nach § 300 St. G, verboten.

(2065 3—3) **Edykt.**

L. 3210. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 52 zł. 8 kr. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 2 maja 6 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 35, w Woli justowskiej położonej, wykazem hipotecznym dla tejże Gminy l, 37 objętej.

Cena wywołania wynosi 450 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tut. sądowej registraturze przejrzane.

Zarazem zawiadamia się Aleksandra Pogorzelskiego, który jako właściciel powyższej realności w księgach gruntowych jest zaintabulowany, iż dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego celem zastępowania go w tej sprawie egzekucyjnej i odbierania przeznaczonych dla niego rezolucyj sądowych ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator tutejszy adw. Dr. Schön.

Kraków 9 marca 1882.

(2057 2—3) **Edykt.**

L. 3698. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Pisary, Zary, Niegoszowice i Rudawa, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Wola Kroguleka, Kadcza, Rogi, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Żyznów, Połomia, Żarnowa, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie:

Bielany, z miejscowością Zasolany, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Trzebuska, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Mietnio-a, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Ponice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Golce, z miejscowością Maydan, Mostki, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Leszczyna, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu;

Charzewice, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Koćmierzów, Zalesie gorzyckie, Kajmów, Ostrowek, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Podzwierzyniec, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Kielnarowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie: położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony edyktem z dnia 28 października 1880 l 15810, do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 stycznia 1882 upłynął; wreszcie dla gminy katastralnej Markuszowa, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy położonej, otwarto nową księgę gruntową, a termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 14 kwietnia 1880 l. 6223 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienioną księgą gruntową objętych, z dniem 31 lipca 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 października 1882 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym. ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Kraków 2 marca 1882.

(2139 1—3) **Edykt.**

L. 4761 C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1400 zł. odbędzie się na rzecz Cezara Papieskiego w gmachu sądowym w trzech terminach to jest dnia 30 maja, 1 lipca i 1 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 8 „Młyn sztuczny Amerykański wodny“ w Rakowicach w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 67157 zł. reń. 25 kr. w. a.

Wadyum 6715 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze

Kraków 1 marca 1882.

Doniesienia prywatne.

(2—3 2169)

Kundmachung

Es wird hiemit bekannt gemacht, daß am 10 Mai 1882 als an dem Jahresſterbetage des Stifters Ignatz Lewkowicz aus dessen Stiftung zur Ausheirathung armer Israelitiſcher Mädchen die Verleihung eines Ausſtattungsbetrages pr. 1400 fl. unter Abzug der dießfälligen Auslagen an ein armes iſraelitiſches Mädchen ſtattfinden wird.

Die Bewerberinnen um dieſen Ausſtattungsbetrag haben bis zum 30. April 1882 bei der Stiftungskommiſſi . mittelſt des iſr. Kultusgemeindevorſtandes [illegible] ſchriftlich zu melden, und ihre Geſuche mit folgenden Nachweiſungen zu belegen:

1. über ihre Zuſtändigkeit zur Lemberger Gemeinde,
2. über ihre allfällige Verwandtſchaft mit dem Stifter,
3. über ihre Armuth;
4. über das zurückgelegte 16. Lebensjahr.
5. über den Umſtand, ob ſie elternlos ſind oder nicht, und
6. über ihre Moralität

Der Vorſtand der iſr. Cultusgemeinde.

Lemberg den 10. März 1882.

L. 82. (2190)

OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego miejskiego **w Sieniawie,** Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką podaje do publicznej wiadomości swych p. t. członkow, iż w myśl §. 38 statutu.

IIgie. zwyczajne

Walne Zgromadzenie

na **dniu 8 kwietnia 1882,** o godzinie 7 wieczór w sali p. Wolfa Laufera na Iszem piątrze się odbędzie.

Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi ze swej czynności w roku 1881 (§. 32 statutu.)

II. Przedłożenie i zatwierdzenie rachunków i bilansów z roku 1881 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 48 lit. g. statutu.)

III. Rozdział czystego zyski z roku 1881 (§. 48 lit g. statutu.

IV. Wybór czterech członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych i wystąpionych (§. §. 24 i 25 statutu).

V. Wybór członka Dyrekcyi jako kasyera w miejsce zmarłego kasyera p. Samuela Engelberga (§. 20 statutu)

VI. Załatwienie innych wniosków członków Towarzystwa i Dyrekcyi.

Sieniawa, 25 marca 1882.

Herz Silber m. p. sekretarz. **Dawid Weiss** m. p. prezes.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. C[illegible] l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fa[illegible]